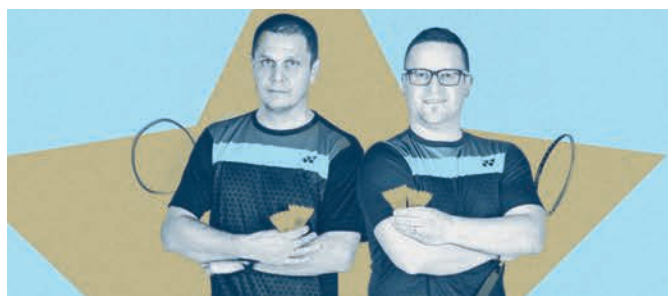




KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



GORZKOWSKI & PYTLOWANY
USTANOWILI
NOWY REKORD GUINNESSA
FOTORELACJA S. 12-15

OŚRODEK BĘDZIE NAJWIĘKSZYM PŁATNIKIEM PODATKÓW W GMINIE

COS-OPO w Dusznikach. Dyrektor wyjaśnia

W poniedziałek 8 listopada w Urzędzie Miejskim miało miejsce spotkanie burmistrza oraz radnych z dyrektorem Centralnego Ośrodka Sportu Andrzejem Kalinowskim. Głównym celem spotkania było rozwianie wątpliwości, które pojawiły się wśród lokalnej społeczności w kwestii uruchomienia i funkcjonowania Centralnego Ośrodka Sportu – Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Dusznikach-Zdroju. Tego dnia Andrzej Kalinowski spotkał się również z dyrektorami dusznickich szkół oraz z przedstawicielami lokalnych klubów sportowych.

Spotkanie w ratuszu rozpoczęło się od przedstawienia korzyści i możliwości, jakie uzyska gmina dzięki utworzeniu Centralnego Ośrodka Sportowego. Dyrektor wyjaśnił, że główną korzyścią będzie odciążenie budżetu gminy o koszty utrzymania obiektów sportowych, które zostaną przejęte przez COS. Dodał również, że COS stanie się największym płatnikiem podatków w gminie.

Jedną z głównych obaw, zarówno mieszkańców, jak i lokalnych klubów sportowych, jest ograniczenie dostępu do dusznickich obiektów sportowych, tj. hali sportowej, toru rolkarzkiego i areny biathlonowej. Dyrektor wyjaśnił, że będą podpisane porozumienia, które umożliwią korzystanie z obiektów przez lokalne kluby oraz sportowców na dogodnych dla nich warunkach.

Wiele pytań pojawiło się odnośnie hali sportowej. Dyrektor COS wyjaśnił, że hala wymaga remontu, ale na pewno nie będzie stała zamknięta i pusta. Po podpisaniu porozumień będzie ona dostępna dla szkół, klubów sportowych oraz lokalnej społeczności, tak jak funkcjonuje to do tej pory. Dodał, że przyszły rok będzie rokiem przygotowań do funkcjonowania COS-u. W tym czasie przeprowadzane mają zostać niezbędne remonty ist-



Dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu Andrzej Kalinowski odpowiadał na pytania radnych odnośnie utworzenia i przyszłego funkcjonowania COS OPO Duszniki-Zdrój

niejących obiektów, negocjacje warunków korzystania z obiektów COS-u przez tutejsze kluby sportowe oraz ustalenia dot. zasad funkcjonowania obiektów w przyszłych latach.

W kolejnej części spotkania radni kierowali swoje pytania do dyrektora Andrzeja Kalinowskiego. Pierwsze pytanie zadał radny Ryszard Olszewski. Zapytał on o kolejność planowanych inwestycji, jakie mają być zrealizowane w ramach rozbudowy ośrodka. Kalinowski wyjaśnił, że na tę chwilę nie jest w stanie określić, który obiekt zostanie wybudowany w pierwszej kolejności. Dodał, że w pierwszej fazie rozbudowy powstaną te obiekty, które będą niezbędne do możliwie szybkiego rozpoczęcia działalności COS-u w Dusznikach-Zdroju.

Radna Patrycja Bednarz zwróciła się z pytaniem o udostępnienie obiektów sportowych dla lokalnej społeczności oraz o wyjaśnienie, jak wygląda to w istniejących już Centralnych Ośrodkach Sportowych. Dyrektor wyjaśnił, że tak jak w pozostałych COS-ach, zostaną podpisane porozumienia ze szkołami i klubami sportowymi. Dzięki temu młodsi zawodnicy będą dalej mogli korzystać z infrastruktury niezbędnej do wykonywania treningów.

ciąg dalszy na s. 9



Jak uzyskać dotację do wymiany pieca?



Spotkanie z przedstawicielem WFOŚiGW we Wrocławiu w sprawie możliwości uzyskania dofinansowania do wymiany źródeł ciepła odbędzie się w środę 24 listopada w sali nr 17 Urzędu Miejskiego.

Pierwsza część spotkania rozpocznie się o godz. 16:00. Poświęcona będzie programowi „Poprawa jakości powietrza poprzez wymianę źródeł ciepła w budynkach wielorodzinnych – pilotaż na terenie województwa dolnośląskiego”. Program ten skierowany jest do wspólnot mieszkaniowych oraz do właścicieli i współwłaścicieli mieszkań w budynkach wielorodzinnych mieszczących od 3 do 20 lokali.

Drużyna część spotkania rozpocznie się o godz. 17:10 i poświęcona będzie programowi „Czyste Powietrze”, który skierowany jest do właścicieli i współwłaścicieli domów jednorodzinnych lub wydzielonych w domach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą.

W związku z obowiązującymi, zgodnie z uchwałą antysmogową, terminami wymiany nieekologicznych źródeł ciepła na nowe, zachęcamy mieszkańców oraz zarządców wspólnot mieszkaniowych do zapoznania się z możliwościami dofinansowania tego typu przedsięwzięć.

inf. UM

BUDŻET OBYWATELSKI 2022

Tym razem wygrały dwa projekty

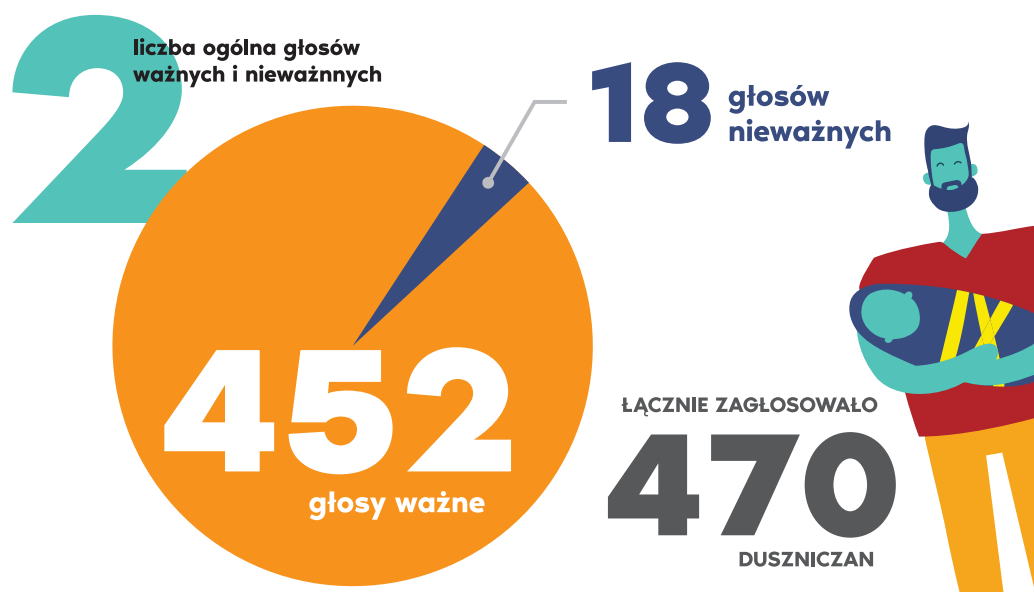
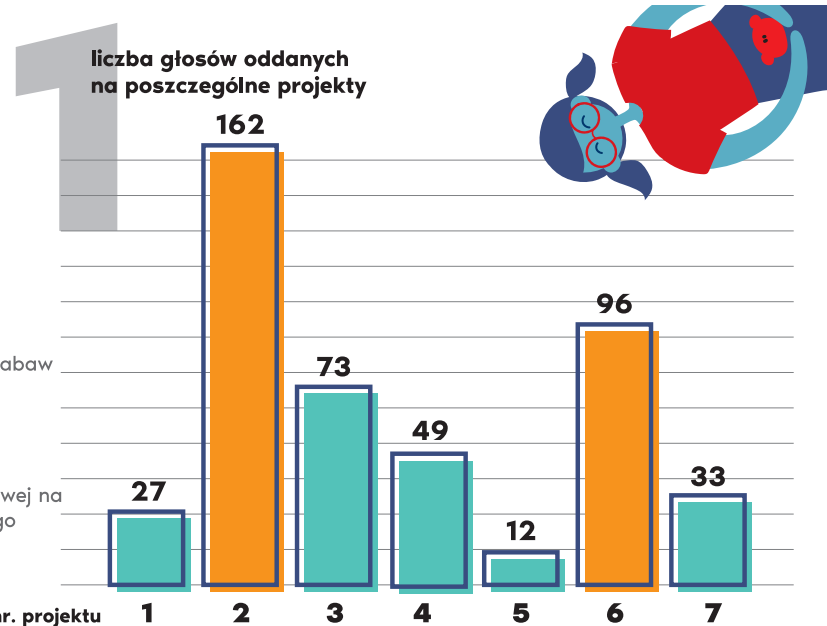
Zakończyło się głosowanie na projekty, które zostaną zrealizowane w ramach budżetu obywatelskiego w 2022 r. Bieżąca edycja została nieco zmieniona – wartość jednego projektu nie może przekroczyć 25.000 zł. A ponieważ Rada Miejska przeznaczyła na realizację projektów 50.000 zł, zrealizowane zostaną dwa projekty z największą liczbą głosów.

Do Budżetu Obywatelskiego 2022 zgłoszonych zostało siedem projektów. Wszystkie przeszły pozytywną ocenę pod względem formalnym. Spośród nich mieszkańcy mogli wybrać ten, który ich zdaniem jest najbardziej potrzebny w mieście. Głosowanie na projekty trwało w dniach 4.10.2021 – 5.11.2021 r. W tym czasie można było zagłosować na dwa sposoby: tradycyjnie – wrzucając kartę do głosowania do urny, lub online. Przypomnijmy, że na wybrany projekt mógł głosować każdy mieszkaniec Dusznik-Zdroju, nawet osoby niepełnoletnie (za zgodą rodzica lub opiekuna). W głosowaniu wzięło udział łącznie 470 osób, z czego 452 głosy były ważne, zaś 18 głosów nieważnych. Wyniki głosowania prezentują się jak na grafice obok.

Dwa projekty, które otrzymały największą liczbę głosów, tj.: „Sensoryczny ogród z placem zabaw” (przy Publicznym Przedszkolu) oraz „Poprawa infrastruktury sportowej na stadionie im. Kazimierza Górskiego”, zostaną zrealizowane ze środków gminy w roku 2022.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom, dziękujemy wszystkim, którzy przesłali projekty, a także tym, którzy oddali swój głos. Już dziś zachęcamy do tworzenia projektów i zgłaszania ich w kolejnej edycji budżetu obywatelskiego.

inf. UM



Sto lat pod palmami!

Po 31 latach pracy w Urzędzie Miejskim w Dusznikach-Zdroju na emeryturę przeszedł sekretarz gminy Wiesław Bator.

Pracę w dusznickim magistracie rozpoczął 1 października 1990 r. jako inspektor ds. gospodarki komunalnej i stanowisko to obejmował do końca maja 1995 r. W międzyczasie w okresie od 28 lipca do 30 września 1992 r. był p.o. sekretarza gminy.

Od 1 czerwca 1995 r. objął stanowisko inspektora ds. komunikacji, spraw wojskowych, obronnych i ochrony p.poż., na którym pracował do końca września 1999 r.

Od 1 października 1999 r. do 30 kwietnia 2007 r. pracował w gminie jako inspektor ds. gospodarki mie-

niem komunalnym.

Na sekretarza gminy został powołany 1 maja 2007 r. przez burmistrza Grzegorza Średzińskiego.

Funkcje tę pełnił za kadencji kolejnych włodarzy miasta – Andrzeja Rymarczyka (2010–2014) oraz od 2014 roku, gdy burmistrzem został Piotr Lewandowski.

Wiesław Bator przeszedł na emeryturę 29 października 2021 roku. Jego obowiązki przejęła zastępczyni burmistrza Karolina Łuszczki.





XLI SESJA RADY MIEJSKIEJ W DUSZNIKACH-ZDROJU, 28 PAŹDZIERNIKA

(Nie)pełna kultura

Nowo wybrany w wyborach uzupełniających radny Jarosław Kwolek z przytupem zadebiutował w Radzie Miejskiej. Skutecznie wprowadził pod obrady własny projekt uchwały, ale też odbierał reprimendy za niewłaściwe zachowanie. Powiało poprzednią kadencją, podczas której poziom debaty pozostawiał często wiele do życzenia.

Na sesji obecnych było czternaścioro radnych, wśród nich radny elekt Jarosław Kwolek. Zaświadczenie o wyborze wręczyła mu przewodnicząca Miejskiej Komisji Wyborczej Beata Kwolek, prywatnie jego żona.

Tekst ślubowania radnego odczytała przewodnicząca rady Aleksandra Hausner-Rosik: "Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczysto obowiązek radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców". – Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg – potwierdził Jarosław Kwolek. – Serdecznie panu gratulujemy. Rozpoczyna pan ważną i odpowiedzialną pracę. Życzymy więc wytrwałości w realizacji celów dla dobra całej naszej gminnej wspólnoty – zdążyła powiedzieć przewodnicząca i zaraz musiała zarządzić przerwę, bo okazało się, że nie działają mikrofony radnych.

Zasłużeni dla LOK

Po przerwie przewodnicząca powitała przewodniczącego Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju i jednocześnie wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego LOK Wiktora Toczyńskiego, prezesa dusznickiego Zarządu Miejskiego LOK Stanisława Gogolę oraz prezesa ZEM Sp. z o.o. Andrzeja Banaszewskiego i przedstawiciela Nadleśnictwa Zdroje Michała Tracza. Goście z Ligi przybyli, by wręczyć medale „Zasłużony dla LOK”. Otrzymali je: sekretarz gminy Wiesław Bator i Andrzej Banaszewski (medale brązowe), Wioletta Żurek – dyrektorka dusznickiego przedszkola publicznego, w przyziemiu którego mieści się strzelnica LOK (medal srebrny), Michał Tracz (medal srebrny). Żurek odebrała jeszcze jeden medal za wspieranie działalności LOK – dedykowany tym razem instytucji.

Nie zawiodę

– Z uwagi na to, że debiutuję, pewnie będę popełniał różne błędy. Więc proszę mi wybaczyć – zaznaczył na wstępie Jarosław Kwolek. Przewodnicząca udzieliła mu głosu na prośbę radnego Piotra Zilberta. – Przede wszystkim chciałem podziękować swoim wyborcom za oddane na mnie głosy i mogę obiecać, że na pewno nie będą te głosy oddane nieprawidłowo i na pewno nie zawiodę waszego zaufania.

Kwolek chciał od razu przedstawić projekt uchwały, który przygotował na swoją pierwszą sesję, ale przewodnicząca przerwała mu, tłumacząc, że obowiązuje porządek obrad.

Dziękujemy, panie Wiesławie

Zanim jednak do porządku obrad przeszła, zainicjowała krótką uroczystość pożegnania odchodzącego na emeryturę sekretarza gminy **Wiesława Batora**. Wszyscy powstałi, byli życzenia, podziękowania za lata pracy, kwiaty i okłaski. Burmistrz Piotr Lewandowski przypomniał, że on sam, jak i inni młodzi pracownicy Urzędu Miasta byli wprowadzani w tajniki funkcjonowania ratusza właśnie przez sekretarza. – Mogli zawsze na pana polegać, zawsze miał pan dla nich czas i dobrą radę – podkreślił. – Dzisiaj było już wiele wzruszeń i łez, a naprawdę będzie nam jako całemu urzędowi, gminie, brakować pana, pana wiedzy... Serdecznie dziękuję jeszcze raz.

Nic nadzwyczajnego

Przechodząc do ustalenia porządku obrad, przewodnicząca przedstawiła projekty dwóch uchwał dotyczących zmian w komisjach rady. Projekty miały związek z deklaracjami Jarosława Kwolka co do członkostwa w wybranych komisjach. Oba zostały do porządku obrad wprowadzone.

Pojawiły się natomiast wątpliwości związane z wprowadzeniem projektu uchwały przygotowanej przez Jarosława Kwolka, bowiem nie wszyscy radni zdążyli się zapoznać z tekstem. Ponadto radca prawny gminy Tomasz Stefański zwrócił uwagę, że **projekt powinien najpierw przejść konsultacje w komisjach, uzyskać opinię burmistrza i zostać zatwierdzony pod względem formalno-prawnym**. Uchwałę można wprowadzić bez uwzględnienia tych wymogów, ale może to skutkować stwierdzeniem przez organy nadzoru nieważności takiej uchwały – ostrzegł Stefański.

– Z treści tej uchwały to widzę, że nie ma żadnych wątpliwości co do tego, żebyśmy ją wszyscy poparli – oznajmił Piotr Zilbert, proponując, by radni zapoznali się z projektem, a decyzję co do jego procedowania na tej czy następnej sesji ustalili w przerwie obrad. Tu Małgorzata Hołyst zauważyła istotną niekonsekwencję: – Chciałam przypomnieć radnym, że na komisjach czy na sesjach było wręcz za każdym razem oburzenie, kiedy wchodziła uchwała w ostatniej chwili i materiały były kładzione nam na stolikach w ostatniej chwili. I to oburzenie było dosyć duże – zaznaczyła. Zaapelowała, by w przyszłości składać projekty uchwał zgonie z procedurą. Z kolei burmistrz podkreślił wagę we-



Wiesław Bator odbiera medal "Zasłużony dla LOK" z rąk przewodniczącego Zarządu Powiatowego LOK Wiktoria Toczyńskiego

ryfikacji formalno-prawnej projektu.

– Tutaj nie ma nic nadzwyczajnego, to jest tak naprawdę troska o to, żeby m.in. nasze dzieciaki i nasze kluby sportowe i szkoła, i wszyscy mieszkańcy Dusznik, nie byli pozbawieni hali sportowej, gdy już pan burmistrz będzie negocjował z COS-em warunki dostępu – przekonywał radny Kwolek odpowiadając na wątpliwości radnej Hołyst. – To jest wręcz nakaz i nasz obowiązek wynikający z tego, że właśnie po to tutaj jesteśmy, żebyśmy tego dopilnowali.

Tej pani nigdy nie ma

Kwolek poprosił też głos w kolejnym punkcie sesji – „zapytania do dyrektorów jednostek podległych oraz wystąpienia zaproszonych gości”. Chciał zadać pytanie dyrektorze Mokisu. Ale Magdalena Kijanka nie była obecna. – Jest chora – wyjaśniła przewodnicząca. – Ale chora na telefon, czy jest to tak naprawdę poważnie usprawie-

dliwione? Bo jak zapoznać się z sesjami podczas oglądania sesji, to w zasadzie tej pani nigdy nie ma. Więc czy to jest jakaś uciążliwa choroba czy to jest kolejne nieprzyjście? – dopytywał radny. – Mija się pan troszeczkę z prawdą, bo nie było pani dyrektor tylko na ostatniej sesji, zazwyczaj bywa – odparła przewodnicząca. Kwolek zapowiedział przygotowanie pytania na piśmie.

Co kogo grzeje

– Od ostatniej sesji udało nam się rozstrzygnąć zapytania ofertowe dotyczące zadań inwestycyjnych, w tym rekonstrukcji muru oporowego przy targowisku, udało nam się wyłonić wykonawcę. Termin wykonania zadania to 8 grudnia – poinformowała wiceburmistrz Karolina Łuszczki, rozpoczynając „wyjaśnienia dotyczące spraw poruszanych na ostatnich komisjach i sesji”. Wyłonił się również wykonawcę przebudowy odwodnienia

liniowego. Zadanie ma zostać wykonane do końca listopada.

Otwarcie ofert na modernizację mostków w Zdroju zaplanowano na dzień po sesji, zaś 3 listopada – na rekonstrukcję ul. Olimpijskiej.

– **Chciałabym przypomnieć mieszkańcom, że dobiega końca prowadzona na terenie gminy inwentaryzacja źródeł ciepła. Ci z państwa, którzy do tej pory nie złożyli ankiet dotyczących źródeł ogrzewania stosowanych w swoich nieruchomościach, powinni zrobić to jak najszybciej. To jest termin do 30 listopada.**

Wiceburmistrzini przypomnieli też, że jest to obowiązek wynikający z Programu Ochrony Powietrza Województwa Dolnośląskiego, przyjętego uchwałą nr XXI/505/20 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 16 lipca 2020 r. Ankiety dostępne są w formie elektronicznej na stronie duszniki.pl, ale również w formie wydruków w wejściu do ratusza. Informa-



cje zbierane za pomocą tych ankiet są bardzo istotne dla przygotowania przez gminę kolejnych wniosków o dofinansowanie mieszkańcom modernizacji źródeł ogrzewania z funduszy UE.

Stadionu nie sprzedajemy

O dwóch ważnych spotkaniach, które odbyły się w przeddzień sesji poinformował burmistrz. Pierwsze z dyrektorem Centralnego Ośrodka Sportu Andrzejem Kalinowskim – m.in. w kwestii obaw o dostępność obiektów COS w Dusznikach dla mieszkańców. W tej sprawie gmina ma otrzymać oficjalne pismo od dyr. Kalinowskiego. – Ogólnie mówiąc COS-y są jak najbardziej otwarte, wręcz mają takie zadanie, żeby, oprócz świadczenia usług profesjonalnym sportowcom, wykorzystywać te obiekty w jak największym stopniu – przekonywał Lewandowski.

Oczywiście nie ma nic za darmo, obiekty są udostępniane odpłatnie. Trzeba jednak pamiętać, że gmina pozbywa się stałych, wysokich kosztów utrzymania obiektów, a dodatkowo COS będzie przynosił gminie potężne dochody w formie podatku od nieruchomości. Część tych oszczędności i tych dochodów można przeznaczyć na dofinansowanie klubów i stowarzyszeń sportowych, by mogły z obiektów korzystać, a także na opłacenie dostępu mieszkańców do tych obiektów.

– Więc tak naprawdę nie mówimy tu o ograniczeniu dostępności, a wręcz o zwiększeniu, ponieważ tych obiektów będzie więcej, one będą zmodernizowane, hala sportowa będzie wyremontowana i wyposażona – uspokaja burmistrz. Oczywiście mogą być okresy, kiedy obiekty są zarezerwowane wyłącznie dla określonej grupy sportowców, ale to zdarzało się także dotychczas, np. w ramach zgrupowań wrotkarskich, biathlonowych i innych.

Lewandowski pokreślił, że powołanie COS w naszym mieście to ogromny sukces, a zaplanowane w ramach COS inwestycje, jak olimpijskich rozmiarów basen pływacki, pomogą w rozwoju miasta i otworzą nowe możliwości rozwijania sportowych pasji dzieci i młodzieży.

Ponieważ w mieście pojawiły się nieprawdziwe informacje co do obiektów, które mają być sprzedane COS-owi, burmistrz przypomniał, że **listę obiektów przeznaczonych do zbycia określa podjęta we wrześniu uchwała Rady Miejskiej**. – Nie sprzedajemy ani kortów tenisowych ani stadionu piłkarskiego Pogoni – podkreślił. Wyjaśnił ponadto, że **miejsca biwakowe na polanie zwanej potocznie „Przełaznikiem” zostają w gminie**, natomiast ta część polany, po której podczas mistrzostw Europy biegły trasy biathlonowe, należy do nowo wydzielonej działki, która będzie sprzedana Skarbowi Państwa.

Wkrótce wielki przetarg

Rosną szanse na realizację wyczekiwanej od wielu lat inwestycji w Ziełcu – budowę sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i przeciwpożarowej. Skorzysta także Podgórze, bo te instalacje będą przebiegać także przez tę część gminy. – Nigdy nie było na to ani projektu tak naprawdę, ani środków – zauważył burmistrz. Poinformował, że udało się uzyskać promesę kolejnej dotacji na ten cel – 8,9 mln zł w ramach programu „Polski Łód”. – Razem z kwotą, którą już wcześniej uzyskaliśmy, pozyskaną z Regionalnego Programu Operacyjnego, to było 9,1 mln, mamy w tej chwili już środ-

ków zewnętrznych powyżej 18 mln zł na tę inwestycję. Przypomnę państwu radnym, że pierwotny kosztorys tej inwestycji opiewał na 16 mln. Po ostatnich wzrostach cen ten kosztorys podskoczył bardzo dużo, aż do 25 mln. Możliwe, że rynek to zweryfikuje i tak naprawdę wyjdziemy gdzieś pomiędzy jedną a drugą kwotą – mówił Lewandowski. Postępowanie przetargowe ma się rozpocząć pod koniec bieżącego roku lub na początku przyszłego.

Ale jest monitoring

„W przedszkolu w roku szkolnym 2020/2021 nie wykonano żadnych remontów ze względu na brak środków przewidzianych w budżecie na ten cel. Był to pierwszy taki rok od kilkunastu lat” – napisano w dokumencie „Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2020/21”, który był przedmiotem kolejnego punktu obrad. Zaniepokoiło to Wojciecha Kuklisa. – Pani dyrektor, może coś więcej pani powie?

Dyrektorka przedszkola Violetta Żurek potwierdziła, że nie było żadnych środków na inwestycje i remonty. Udało się natomiast wykonać monitoring wokół budynku, na który wydano 8.000 zł. Zakup był konieczny ze względu na częste dewastowanie ogrodu, ścian budynku oraz zaśmiecanie terenu wokół przedszkola. Środki na ten cel zostały pozyskane kosztem minimalizacji innych zakupów (pomocy dydaktycznych, wyposażenia). Działający od maja monitoring przyniósł

zamierzone efekty. Teren już nie jest zaśmiecany i nic nie zostało zniszczone.

Burmistrz przypomniał, że pandemia mocno odbija się na finansach miasta, znacząco spadły przychody bieżące, z których pokrywa się koszty remontów. – Ten trudny okres odczuliśmy wszyscy w gminie, wszystkie jednostki – zaznaczył. Kuklis wyraził nadzieję, że komisja zajmująca się oświatą pochyli się nad problemem i spowoduje, by kolejny rok nie był w przedszkolu rokiem bez remontów. Żurek dodała, że w związku z zaleceniami sanepidu konieczny jest remont przynajmniej jednej sali, liczy więc na pieniądze z przyszłego budżetu.

Radni nie mieli więcej pytań do „Informacji”.

Na ratunek świątyni

Uchwałą w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze gminy Duszniki-Zdrój w 2021 r. rada jednogłośnie udzieliła parafii pw. św. św. Apostołów Piotra i Pawła dotacji w wysokości 60 tys. zł. Wartość prac, które zamierza przeprowadzić parafia w kościele parafialnym to ponad 128,5 tys. zł. Burmistrz przypomniał, że środki przeznaczone na dotację zostały pozyskane przez gminę w ramach rządowej pomocy udzielonej gminom górskim w związku ze stratami spowodowanymi pandemią. Dotacji udzielono na wnioszek parafii.

Zmiany, zmiany

Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie, a rada podjęła jednogłośnie uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XXXI/192/21 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie uchwalenia budżetu gminy Duszniki-Zdrój na rok 2021.

Ze zmianami budżetowymi proponowanymi w projekcie tej uchwały zapoznali radnych skarbniczka gmi-



Jarosław Kwolek nominację na radnego Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju odebrał z rąk przewodniczącej Miejskiej Komisji Wyborczej Beaty Kwolek

ny Katarzyna Skowron. M.in. wycofano z tegorocznego budżetu środki w wysokości 2,47 mln zł, przeznaczone na modernizację dróg Willowa i Podgórze. Finalizacja tych zadań nastąpi w przyszłym roku. Również w przyszłym roku ma wpłynąć dofinansowanie na ten cel z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (1,73 mln zł).

W związku ze zmianami w uchwale budżetowej podjęto, również jednogłośnie, uchwałę w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy Duszniki-Zdrój.

W związku z zastrzeżeniami Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu rada jednogłośnie podjęła uchwałę o zmianie uchwały nr XXXVIII/231/21 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Duszniki-Zdrój”. Zastrzeżenia nadzoru dotyczyły załącznika graficznego do zmienianej uchwały, który uznano za niewystarczająco czytelny, przez co nie można jednoznacznie określić jakiego terenu dotyczy. Nowo podjęta uchwała zawiera poprawiony załącznik.

Kolejny z rozpatrywanych projektów uchwał – o zmianie uchwały nr L/246/18 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów usług sportu i rekreacji w Dusznikach-Zdroju, obręb Podgórze i Zieleńiec.

Chodzi o zmianę załącznika graficznego (mapki z granicami obszaru objętego planem) do zmienianej uchwały, podjętej 12 lutego 2018 r. Jak napisano w uzasadnieniu, zmiana granic spowodowana jest koniecznością uregulowania granic sporządzanego planu miejscowego dla inwestycji budowy kolei gondolowej łączącej obszary Zdrój, Jamrozowa Polana, Podgórze i Zieleniec oraz inwestycji towarzyszących.

Komisja Uzdrowiskowa i Spraw Gospodarczo-Technicznych zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Radni nie mieli pytań, ale nie poparli zmiany jednogłośnie. Uchwałę przyjęło dziewięć głosami, wstrzymali się Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis, Mateusz Rybeczka, Piotr Zilbert i

Marcin Zuberski.

Uchwałą w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Uzdrowiskowej i Spraw Gospodarczo-Technicznych do grona członków tej komisji włączono Jarosława Kwolek. Kolejną uchwałą, w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Rewizyjnej, radny został dookoptowany również do tego gremium. Obie uchwały podjęto jednogłośnie.

Bez gadania

Uchwałą w sprawie kierunków działania Burmistrza Miasta Duszniki-Zdrój w związku ze zbyciem hali sportowej, obiektów biathlonowych na Jamrozowej Polanie i toru wrotkarskiego w Dusznikach-Zdroju na rzecz Centralnego Ośrodka Sportu w Warszawie – to tytuł projektu przygotowanego przez Jarosława Kwolek.

Podjętą uchwałą rada zobowiązywałaby burmistrza do podjęcia działań mających na celu zawarcie umowy pomiędzy gminą a COS w sprawie zasad korzystania z wymienionych w tytule obiektów. Taką umowę burmistrz miałby zapewnić mieszkańcom, gminnym placówkom oświatowym oraz klubom sportowym mającym siedzibę na terenie gminy możliwość korzystania z tych obiektów na dotychczasowych zasadach odpłatności. Co więcej, szkoły i przedszkole miałyby mieć zapewnione pierwszeństwo dostępu do hali sportowej na potrzeby prowadzonych przez nie zajęć. Natomiast zawodnicy i trenerzy dusznickich klubów sportowych mieliby mieć prawo pierwszeństwa korzystania z hali sportowej, obiektów biathlonowych na Jamrozowej Polanie i toru wrotkarskiego.

Przewodnicząca zapytała radcę prawnego, czy rada może procedować ten projekt na bieżącej sesji.

Tomasz Stefański zaakceptował dokument pod względem formalnym. – Ale pozostaje jeszcze kwestia ewentualnej opinii pana burmistrza i komisji, czego wymaga od nas statut – przypomniał. – Natomiast do państwa należy decyzja, czy wprowadzicie tę uchwałę do porządku obrad czy też nie.

Burmistrz nie zdążył nawet zapoznać się z treścią projektu. Oznajmił, że nie wyobraża sobie, by od ręki opiniować projekt, zresztą – stwierdził – ta opinia powinna być wydana na

piśmie. Zaproponował przedyskutowanie projektu w komisji z udziałem dyrektora COS.

W tym momencie Kwolek, siedzący blisko naprzeciw burmistrza, znacząco popukał się w głowę. Lewandowski przerwał. – Panie radny! Ale bardzo proszę o stosowne zachowanie się – zareagowała przewodnicząca. – Widzę, że pan bardzo chce zaznaczyć swoją obecność w tej radzie. Tylko niestety poprzez gesty, które nie przystoją radnemu – skomentował burmistrz i wrócił do tematu. Poinformował, że dyrektor COS oraz pełnomocnik ds. prowadzenia COS-u w Dusznikach będą w naszym mieście 8 listopada, więc jest okazja, żeby zaprosić ich na posiedzenie komisji i porozmawiać.

Zdaniem Jarosława Kwolek oddalenie projektu sprawi, że z czasem „temat się gdzieś rozwodni” i teraz jest ostatni moment, żeby zabezpieczyć dostęp dusznickich dzieci do korzystania z hali. – Wszystkie jakieś komisje i gadanie w pewnym sensie o problemie naokoło wydaje mi się niepotrzebne. Wydaje się, że powinniśmy to prze głosować i wydaje mi się, że powinniśmy mieć takie bezpieczeństwo, że pan burmistrz przez tę uchwałę będzie zobowiązany walczyć o dostęp do hali mieszkańców, klubów sportowych oraz szkoły. Bo rzeczywiście istnieje wysokie ryzyko, że do hali sportowej dzieci nie wejdą na zwykły WF. (...) Tą uchwałą zmusimy niejako do ustawienia tak grafiku, żeby dzieciaki miały dostęp do hali. To jest jakby nasz obowiązek. Wydaje mi się, że to nie chodzi o to, żebyśmy się spotkali w jakiejś komisji i będziemy teraz opowiadali dziwne rzeczy. To jest bardzo proste, tam nie ma nic nadzwyczajnego w tym tekście. Dowód na to, że każdy z radnych przeczytał i podpisał – przekonywał.

Kontynuując Kwolek zwrócił uwagę, że w cennikach poszczególnych filii COS dostęp do hali sportowej jest 9-10 razy droższy, niż aktualnie w Dusznikach, kiedy hala należy jeszcze do gminy. Coraz bardziej rozmocjonowany radny sugerował nawet, że obiekt jest oddawany po kosztach, grunt pod nim jest gratisem dla COS-u, a wyceny sprzedawanych obiektów są z kosmosu. – Ludzie są wściekli! (...) Nikt sobie nie wyobraża, jak wyście dopuścili do tego, że hala jest na sprzedaż! – łajał podniesionym głosem.



sem.

Kwolek nawiązał jeszcze do wypowiedzi burmistrza w sprawie plotek o sprzedaży stadionu i kortów. Wytknął mu, że na stronie internetowej miasta (duszniki.pl) zamieszczona była informacja, w której wymieniono te obiekty jako przeznaczone do sprzedaży.

Bez gwarancji

– Wyceny nie biorą się z kosmosu. Są to oficjalne dokumenty. (...) Rzecznikowi to wycenił. I dokumenty takie oczywiście musiały być przedstawione i do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, do Ministerstwa Finansów poprzez starostę i wojewodę dolnośląskiego. Więc nikt nie dostaje nic w prezencie, nikt nie dostaje żadnego gruntu w prezencie, bo wszystko jest wycenione, cała nieruchomości, czyli i grunt, na którym stoi nieruchomości, i sama nieruchomości – prostował burmistrz.

– Pan wnosi tę uchwałę jako coś, co według pana daje gwarancję jakąś. Powiem szczerze: prawnie nie daje nikomu żadnej gwarancji – mówił dalej Lewandowski. Tłumaczył, że **nie ma potrzeby zobowiązania go do działania w sprawie dostępu duszniczan do obiektów, które COS przejmie od miasta, bo do tego obowiązuje go wystarczająco ślubowanie, które złożył obejmując urząd burmistrza.** – To był moment, kiedy się zobowiązałem do działania na rzecz mieszkańców – podkreślił.

Odnosząc się do kwestii cen za korzystanie z obiektów burmistrz przypomniał, że COS działa na zasadach komercyjnych, a gmina, wynajmując halę mieszkańcom czy miejscowym klubom – nie. W cenach gminy nie uwzględniono ani kosztów utrzymania obiektu ani zatrudnienia pracowników. Przychód, jaki ma gmina z hali nie pokryłby nawet podatku od nieruchomości. I właśnie wpływ z tego podatku, których przecież wcześniej gmina nie miała, oraz oszczędności związane z brakiem kosztów utrzymania obiektów, pozwolą na zapewnienie szkole, klubom czy stowarzyszeniom dostępu do tych obiektów sportowych, które COS przejmie i tych, które wybuduje – tłumaczył po raz kolejny. – Nas po prostu będzie na to stać, a dzieci będą miały o wiele lepszą infrastrukturę do wykorzystania, niż mają obecnie.

– Pan jest pierwszy raz radnym, może pan nie wie, że nie przerywamy tutaj sobie – odparował burmistrz, kiedy Jarosław Kwolek zaczął komentować nie prosząc wcześniej przewodniczącej o głos.

W kwestii informacji o sprzedaży m.in. stadionu i kortów, Lewandowski wyjaśnił, że pojawiła się ona w internecie, ponieważ wcześniej rozważano taką ewentualność. Później informacja została zdementowana. A o tym, które nieruchomości będą sprzedane, decyduje rada. Podjęła ona w tej sprawie stosowną uchwałę.

Burmistrz zapewnił, że rozumie zwartą w projekcie uchwały Kwołka intencję, zachęcał jednak, by wykorzystać okazję pobytu dyrektora COS w Dusznikach i spotkać się z nim w sprawie współpracy, niezależnie od tego, czy uchwała zostanie przyjęta czy nie.

Bez pośpiechu

– **To jest uchwała, która statuuje kierunki działania. Nie ma możliwości uchwalenia w sposób wiążący zobowiązania do załatwienia konkretnej sprawy przez burmistrza w konkretny sposób** – radca Stefański poczuł się jeszcze w obowiązku doprecyzować radnym, czym w istocie jest projekt Kwołka. Bur-

mistrz powinien wyznaczone kierunki wziąć pod uwagę, ale trzeba mieć świadomość, że ich realizacja może być różna – zaznaczył.

– Z wcześniejszej wypowiedzi pana mecenasa wyraźnie wynikało, że powinniśmy tak naprawdę działać zgodnie ze statutem. A on wyraźnie mówi, że każda uchwała jednak powinna być przepracowana przez komisję. Tak zresztą zawsze tutaj było i do tego dążyliśmy – Małgorzata Hołyst wróciła do swojej wypowiedzi z początku sesji. Według radnej projektem należałoby się jednak zająć na posiedzeniu komisji z udziałem wszystkich radnych oraz szefa COS. Termin jego przyjazdu jest nieodległy i nie ma obaw, że sprawa się odwlecze. Hołyst poparła ideę projektu Kwołka, przypominając, że radni już wcześniej wyrażali wolę uczestniczenia w procesie wypracowywania porozumienia z COS w kwestii korzystania z obiektów sportowych przez szkołę, kluby, mieszkańców.

Na przygotowanie takiego porozumienia z COS-em jest jeszcze sporo czasu, bowiem jakiegokolwiek umowy dusznicki COS będzie mógł podpisywać dopiero po przejęciu obiektów. Tymczasem ich sprzedaż do Skarbu Państwa planowana jest na przełom listopada i grudnia. Dopiero potem nastąpi przekazanie nieruchomości do COS-u – odpowiedział burmistrz.

Vox populi

– Tak jak pan mecenas zwrócił uwagę, nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy mogli to przegłosować dzisiaj, niezależnie od tego, że ósmego na komisji oświaty możemy się spotkać – Jarosław Kwolek nie dawał za wygraną. – Żeby burmistrz miał w pewnym sensie nad sobą pewne ciśnienie w postaci tego, że jednak radni, prawdopodobnie, być może, zagłosowali i wpłynęli na to. Bo to jest w pewnym sensie wyraz woli mieszkańców. I tyle.

Kwołka poparł Piotr Zilbert. – Proszę państwa, oczywiście tu się wszyscy zgadzamy, że jest to uchwała tzw. kierunkowa, no ale przecież my sobie musimy wyznaczyć tu pewien kierunek – argumentował. Poprosił autora projektu uchwały o odczytanie jej tekstu. Rzeczywiście, oglądający transmisję sesji mogli tylko domyslać się, o co chodzi.

Zilbert złożył jeszcze wniosek formalny o zakończenie dyskusji po odczytaniu projektu i zarządzenie głosowania w sprawie wprowadzenia projektu do porządku obrad.

Jednak zanim to nastąpiło burmistrz podsumował, że wszyscy, łącznie z nim samym, zgadzają się co do tego, że należy działać w kierunku określonym w projekcie uchwały. Natomiast kwestią dyskusji pozostają względy formalne dotyczące trybu jej procedowania.

Za przegłosowaniem uchwały podczas trwającej sesji opowiedział się wiceprzewodniczący rady Jakub Biernacki. Zwrócił przy tym uwagę wnioskodawcy, by nie wyrażał się lekceważąco o pracach komisji. – Starajmy się wszystkie dyskusje prowadzić na komisjach, nie zostawiamy tego na sesję – zaapelował.

Rada poparła wprowadzenie projektu Kwołka do porządku obrad i jednogłośnie przyjęła uchwałę.

Za pięć dwunastą

W punkcie poświęconym sprawozdaniu z pracy burmistrza za ostatni okres głos zabrał jedynie Wojciech Kuklis prosząc o wcześniejsze powiadomienie radnych o ważnych wydarzeniach. Lewandowski musiał tłumaczyć się z tego, że informacja o

konferencji prasowej w sprawie COS dotarła do radnych ledwie dziesięć minut przed spotkaniem. Kuklisa zainteresowało ponadto wydanie przez burmistrza zarządzenia dotyczącego instrukcji postępowania w sprawie przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Okazało się, że to nic nadzwyczajnego, to jeden z tych dokumentów, które gmina jest zobligowana posiadać.

Populacja Olimpijskiej

Interpelacje, zapytania, wolne wnioski i sprawy różne rozpoczął Ryszard Olaszewski pytając o **postępy kontroli modernizacji Alei Chopina**. Kontrolę inwestycji, na wniosek radnych Mieczysława Jakóbka, Wojciecha Kuklisa i Piotra Zilberta, rada zleciła w kwietniu br. Komisji Uzdrawiskowej i Spraw Gospodarczo-Technicznych, której owi radni są członkami. Zgodnie z podjętą w tej sprawie uchwałą, komisja miała przeprowadzić kontrolę do 15 lipca, ale później, kolejną uchwałą, termin ten przesunięto na 15 października br. Zilbert poinformował, że komisja zajmie się kontrolą w najbliższym czasie.

– Panie burmistrzu, na jakim etapie są rozmowy odnośnie **porozumienia międzygminnego z Polanicą i Szczytną w sprawie ścieków?** – Marcin Zuberski nawiązał do tematu poruszanego na dwóch poprzednich sesjach. Lewandowski poinformował, że opracowano wspólne Dusznic i Szczytnej stanowisko w tej kwestii, ale – przyznał – z powodu niedawnego urlopu nie jest zorientowany, czy zostało już ono przekazane.

Do sprawy **wspólnoty mieszkaniowej Kłodzka 23**, poruszanej na poprzedniej sesji, powróciła Patrycja Bednarz. Przypomnijmy – po rozbiorze komórek, które bezpośrednio przylegały do budynku, brakuje na nim kawałka elewacji z ociepleniem. W rezultacie mieszkańcy skarżą się, że mur przemara. – Pani radna już nie raz interweniowała u mnie w tej sprawie – przyznał burmistrz. Tłumaczył, że trwa sprawdzanie, czy gmina może udzielić w tym przypadku pomocy, bo chodzi o nieruchomości, które nie należy do gminy. – Zajmujemy się tą sprawą, mam nadzieję, że niedługo będziemy mieć oficjalną opinię.

Na prośbę Agnieszki Maksylewicz burmistrz poinformował, że szczęśliwie udało się wykonać wykonawcę remontu placu zabaw przy szkole. Prace mają być wykonane do końca listopada.

– **To jest w ogóle wykonalne, żeby w 30 dni zrealizować taką drogę?** – Jarosław Kwolek nawiązał do ogłoszenia o przetargu na modernizację ul. Olimpijskiej. – Tak – potwierdził burmistrz. – Ilu mieszkańców miasta mieszka na ul. Olimpijskiej? – kontynuował radny, twierdząc, że nie zna odpowiedzi na to pytanie. Burmistrz, niedowierzając wprawdzie, wyjaśnił jednak, że zameldowane są przy tej ulicy cztery osoby, a droga prowadzi od drogi krajowej nr 8 do obiektu Duszniki Arena i hotelu Jamrozowa Polana. – Jest to też droga którą Lasy Państwowe wywożą drewno i dzięki potężnemu dofinansowaniu z Lasów Państwowych (...) będzie ta droga realizowana.

Muzeum przy Rynku

Gdzie jest kostka z Alei Chopina? – zapytał Jarosław Kwolek w imieniu mieszkańców. – W punkcie selektywnego zbioru odpadów komunalnych – odpowiedział burmistrz. – Cóż? – dociekał radny. Burmistrz wyjaśnił, że nie, ponieważ znaczna część kostki z Alei była już popękana czy uszko-

dzona w trakcie rozbioru. Dodał przy tym, że prowadzone jest postępowanie w związku z nielegalnym zrzutem gruzu pochodzącego ewidentnie z Alei Chopina w miejscu zwanym „kamieniołomem”.

Czy miasto przewiduje uruchomienie skibusa w nadchodzącym sezonie zimowym? – zapytał Mateusz Rybeczka w imieniu przedsiębiorców. – Takie pytanie dostaliśmy od przedsiębiorców i na nie odpowiedzieliśmy, że przewidujemy – potwierdził burmistrz. Odpowiednie środki zostaną zabezpieczone w projekcie przyszłorocznego budżetu. Jeśli jednak w ramach obostrzeń pandemicznych zostaną wprowadzone ograniczenia co do liczby pasażerów, to skibus nie zostanie uruchomiony.

Marcin Zuberski nawiązał do informacji burmistrza o przyznaniu gminie dofinansowania z Rządowego Funduszu „Polski Ład” na budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Zieleńcu. **Chciał wiedzieć, jakie jeszcze wnioski zostały złożone w ramach tego programu.** Były jeszcze dwa – na wymianę wodociągu w ul. Zdrojowej oraz budowę oczyszczalni ścieków.

Czy powstanie muzeum miejskie? – Krystyna Cieślak przypomniała o wystąpieniu Dariusza Giemzy podczas poprzedniej sesji. Ten kolekcjoner dusznickich pamiątek zaprezentował radnym swoją wizję takiego muzeum. – Mnie się wydaje, że jest to bardzo poważny temat – stwierdził burmistrz, który utworzenie muzeum planował od czasu swojej pierwszej kampanii. Poinformował, że znalazła się odpowiednia lokalizacja – lokal sklepowy na rogu Rynku i ul. Mickiewicza. Są już ustalenia z właścicielem i wstępne przemyślenia do aranżacji wystaw. Umowa dzierżawy ma być długoterminowa (10 – 20 lat), a część nakładów remontowych ma zostać zaliczona w poczet czynszu. Przy kolejnym naborze do programu Polski Ład Miasto wystąpi z wnioskiem o dofinansowanie utworzenia takiej nowej placówki kulturalnej w naszym mieście.

Kuwejł powiatu

Na kiedy zaplanowane jest zakończenie prac projektowych i uzyskanie pozwolenia na budowę sieci wodno-kanalizacyjnej w Zieleńcu? – zapytała Aleksandra Hausner-Rosik. Burmistrz już wcześniej zapowiedział, że postępowanie przetargowe na wykonanie sieci rozpocznie się pod koniec br. lub na początku przyszłego i teraz potwierdził, że zakończenie projektowania i pozwolenie na budowę przewidziane jest na listopad lub grudzień.

– Czy jest jakoby prawdą, że pan informuje mieszkańców, że tor m.in. jest sprzedany dla COS-u ponieważ on pęka i jest problem z gwarancją, z naprawą tego? – zwrócił się do burmistrza Jarosław Kwolek. – Nie, to nieprawda.

Radny chciał też wiedzieć, **jakie będą wpływy z COS-u** i czy należność ze sprzedaży obiektów będzie płacona gminie ratalnie czy jednorazowo? Burmistrz wyjaśnił, że całkowite wpływy z podatku od nieruchomości od obiektów COS trudno dziś oszacować, ponieważ nie ma jeszcze projektów tych obiektów, które mają zostać przez COS wybudowane. Natomiast na przyszły rok COS zaplanował 900 tys. zł z tytułu tego podatku. Jeśli chodzi o sprzedaż obiektów, to wycenione zostały na ok. 43 mln zł i ta kwota pojawi się na koncie gminy pod koniec listopada lub na początku grudnia, na kiedy to zaplanowano podpisanie aktu notarialnego.

– Skoro będziemy aż tak bogaci, bo

na to wygląda i pan, że tak powiem, w pewnym sensie deklaruje, stanemy się wręcz jakimś Kuwejtem, powiedzmy, powiatu, to mam taką propozycję... – tu Kwolek zaproponował, by gmina sfinansowała wszystkie siedem projektów zgłoszonych do budżetu obywatelskiego na przyszły rok, a nie tylko dwa zwycięskie, jak przewiduje regulamin.

– Drodzy państwo radni, na pewno czeka nas wszystkich bardzo poważna i długa dyskusja na temat przeznaczenia środków. Najpierw niech one wpłyną... – powiedział burmistrz. Dodał, że propozycja radnego może być oczywiście jego wnioskiem do projektu przyszłorocznego budżetu gminy.

Historie wydumane

Od trzech lat w zasadzie nic się nie wydarzyło w kwestii budowy sieci wodno-kanalizacyjnej w Zieleńcu – taką opinią Jarosław Kwolek poprzedził pytanie o rozwiązania techniczne, jakie mają być zastosowane w tej inwestycji. – **Z jakiego powodu, mam takie wrażenie, Urząd Miasta czy pan prywatnie, uparł się na tłoczona wersję, a nie na grawitacyjną?** Proszę mi to powiedzieć, bo to ludzi bardzo ciekawi, dlaczego mamy wybudować rurociąg z Zieleńca, który będzie pchał pod górę ścieki, po czym je później spuszczał. Jak wiemy, jest to związane z potężnymi pompami na prąd.

Radny pytał, ale jednocześnie przekonywał, że przyjęte rozwiązanie jest pozbawione sensu i spowoduje podwyżki opłat za odbiór ścieków, bo przecież ktoś będzie musiał zapłacić za energię napędzającą pompy. Postulował, by zmienić technologię na całkowicie grawitacyjną, nawet jeśli łączyłoby się to z koniecznością zmiany trasy kanalizacji. – Nie wiem, czy to jest pytanie, proszę to uznać jakkolwiek – zakończył swoją tyradę.

– Uznam to jako dezinformację – rozpoczął swoją odpowiedź burmistrz. Stwierdził, że jest za późno, żeby robić jakiegokolwiek zmiany projektowe, zwłaszcza w przebiegu sieci. – Oczywiście, to nie jest prawda – odniósł się do opinii, jakoby przez trzy lata nic się nie działo. – Żeby przeprowadzić tę inwestycję, potrzebne były uzgodnienia z każdym jednym właścicielem prywatnych gruntów w Zieleńcu. A tych właścicieli jest multum. My nie prowadzimy tylko nowej nitki drogą wojewódzką, tylko my praktycznie dochodzimy do wszystkich nieruchomości, jakie są w Zieleńcu, a nawet też do działek, które w planie mają inwestycje – tłumaczył Lewandowski.

Co do przyjętych rozwiązań – **system odprowadzania ścieków będzie mieszany, zarówno tłoczony, jak i grawitacyjny.** Dlaczego? – na to pytanie projektant już odpowiadał, także na spotkaniach w Zieleńcu. Trzeba mieć na uwadze, że teren jest bardzo zróżnicowany, co uniemożliwia zastosowanie grawitacji w każdym miejscu. Jeśli chodzi o koszt – według wyliczeń, system całkowicie grawitacyjny byłby o wiele droższy. Wynika to m.in. z konieczności budowy wielu studzienek. Co do przebiegu sieci – jego ostateczny wariant został zmieniony na wniosek przedsiębiorców z Zieleńca, dzięki czemu m.in. zredukowano liczbę tłoczni. Poprowadzenie sieci przez Podgórze ma strategiczne znaczenie dla rozwoju miasta – uzbraja tereny ważne inwestycyjnie. Istotne jest również to, że zrzut ścieków zostanie oddalony od źródeł wody pitnej. Przebieg istniejącej ciśnieniowej kanalizacji ściekowej w pobliżu Bystrzycy Dusznickiej stwarzał zagrożenie w razie awarii.

Po tych wszystkich wyjaśnieniach burmistrz zaproponował kolejne spo-



tkanie z projektantami, jeśli wciąż są wątpliwości co do przyjętych rozwiązań technicznych.

Kwolek zwrócił się o udostępnienie wyliczeń porównujących koszty sieci w systemie grawitacyjnym z tym, jaki ma być zastosowany. – Na razie rozmawiamy o jakichś wydumanych historiach. Nikt tego nigdy nie widział. Nikt. Pan tylko mówił, że jest różnica miliona zł między jedną a drugą – mówił radny. – Nie, pana tu nie było – przerwał mu burmistrz. – Nie chodzi o to, ja systematycznie oglądam sesje, one są na Youtube, wie pan? – odpowiedział Kwolek.

– Panie radny, te szacunki, te wyliczenia były wszystkim radnym przedstawiane – dodała przewodnicząca.

– Ma pan absolutną rację – poparł Kwolek Piotr Zilbert. Przypomniał jak przebiegał proces projektowania, zwracając uwagę, że terminy nie były dotrzymywane, a w trakcie zmieniono wykonawcę.

Z inicjatywy radnego w najbliższym czasie ma się odbyć posiedzenie Komisji Uzdrawiskowej i Spraw Gospodarczo-Technicznych poświęcone właśnie tej inwestycji, z udziałem projektantów i ew. inwestorów z Ziełenicy. – Budowa to jest jedna sprawa, potem są koszty eksploatacji tej sieci – stwierdził Zilbert, podkreślając, że koszty te nie są znane. – **Budowa sieci tłoczno-grawitacyjnej powiększy koszty zrzuć ścieków z Ziełenicy i będę się domagał, żeby (...) zastosować dwie taryfy dla mieszkańców Dusznik-Zdroju** – mówił. Jedna taryfa obejmowałaby dolną część miasta, gdzie kanalizacja jest grawitacyjna, a druga – część górną, wykorzystującą sieć tłoczno-grawitacyjną.

Ktoś pyta

– Nie wiem, czy do państwa dotarły informacje, ale tutaj donoszą mi mieszkańcy na bieżąco, że zaczyna być pobierana woda, właśnie od dzisiaj jest pobierana woda z rzeki. Bo z potoku nie ciągną, jakaś bakteria podobno się pojawiła... Nie wiem, ile jest w tym prawdy, informuję, pytam. Jest to świeża sprawa... Żebyście tutaj państwo oglądający nie myśleli, że tutaj jakaś plotka jest powielana. Bo tu chodzi o to, że ktoś po prostu pyta...

Radny Marcin Zuberski, jako pracownik DZK, przyznał, że woda z rzeki jest miksowana z wodą z Białego Potoku. Powód jest taki, że **w potoku po prostu brakuje wody**. – Ale o bakterii to nic nie wiem – oznajmił. Na prośbę burmistrza wyjaśnił, że Sanepid regularnie pobiera ze stacji uzdatniania próbki do badań, według ustalonego wcześniej harmonogramu. Wyniki są publikowane na stronach miasta oraz DZK. – Gdyby były złe wyniki stacja sanitarno-epidemiologiczna na pewno by zabroniła używania wody. I to natychmiast.

Będzie dużo lepiej

Jarosław Kwolek: – Wydaje się, że jestem ostatni już tutaj do zabrania głosu. Tutaj taką małą prywatę... W sumie taki apel do pana burmistrza, żeby odebrał od listonosza wezwanie na naszą wspólną rozprawę w sądzie, żeby nie unikał listonosza, albo zgłosił się na pocztę... Bo na jednej już rozprawie pan nie był. Publicznie panu powiem, że ona się odbywa 1 grudnia na sali 228 o godz. 12. To tak jakby czasem pan zapomnieli na pocztę podesłać.

Przewodnicząca: – Panie radny, nie uprawiamy tutaj polityki prywatnej, żadnej prywatności. Z tego, co się orientuję, to sprawa dotyczy sprawy cywilnej, a nie jakiegokolwiek urzędowej...

Kwolek: – A jakim cudem się pani orientuje?

Burmistrz: – Jest to sprawa cywilna, pan jest oskarżycielem.

Przewodnicząca: – Kończymy w tym temacie rozmowę. Proszę oddać głos...

Kwolek: – Świetnie, chodziło o to, żeby pan burmistrz po prostu wiedział.

Przewodnicząca: – Panie radny, nie dałam panu głosu.

Małgorzata Hołyst: – Ja tak dzisiaj przysłuchuję się na tej sesji i obserwuję tutaj naszego nowego pana radnego. I mam propozycję, żeby pan Jarosław, jeśli cały czas twierdzi, że oglądał nasze sesje, nasze komisje, to może żeby jeszcze raz to przejrzał i zwrócił uwagę, że obecna rada zachowuje pełną kulturę w jakichkolwiek obradach. Nawet jeśli się sprzeczamy, mamy różne zdanie, jest kultura. Nie krzyczymy do siebie, nie robimy dziwnych gestów, dziwnych min. Przede wszystkim, jeśli zdajemy komuś pytanie, to nie siedzimy do niego tyłem. A zwróciłam uwagę, że pan zadaje pytanie burmistrzowi i odwraca pan się tyłem. Jest to niegrzeczne i to też będzie miało jakiś wydźwięk wśród mieszkańców. Ja myślę, że powinien pan zadbać o to, żeby był ten wydźwięk jak najbardziej pozytywny. I mamy prośbę, bo my naprawdę nie jesteśmy tutaj agresywni... Ja wiem, że pan jest tutaj dzisiaj pierwszy raz, ma pan bardzo dużo wątpliwości, dużo pytań. Stąd może jakieś tam emocje. Ale bardzo, bardzo proszę, żeby na komisjach, do których pan należy, i na sesjach, w których będzie pan uczestniczył, żeby jednak **zachować ten spokój, umiar, i nie obrażać się tutaj wzajemnie**. Bo my po prostu tego nie robimy i przez te trzy lata naprawdę zachowujemy tutaj pełną kulturę.

I tu radna jeszcze raz poprosiła nowego radnego, by patrzył na tego, do kogo się zwraca, a nie odwracał się celowo w stronę przeciwną, bo to jest po prostu niegrzeczne.

– Ma pani rację. No tak zostałem posadzony, że siedzę trzy czwarte tyłem do burmistrza – odpowiadał Kwolek, patrząc... bynajmniej nie na siedzącą naprzeciwko radną Hołyst. – Miałem siedzieć tam na końcu, czuję się troszeczkę niekomfortowo. Zostałem, że tak powiem, przymuszony, żeby usiąść tutaj. Siedzę, zgodziłem się grzecznie... Zgadza się, ma pani rację, troszeczkę jestem niespokojny, troszeczkę jestem podniecony sytuacją. Myślę, że jak usiądę tam na skraju, to na pewno będzie przyjemniej dla wszystkich, a i wtedy mniej pani zauważy. Ma pani rzeczywiście rację. Przepraszam, jeśli kogoś tutaj obraziłem, to przepraszam. Bo rzeczywiście, jeszcze się całkiem nie odnajduję, nie jestem przeciw u siebie. (...) Jeszcze raz dziękuję za zwrócenie uwagi, obiecuję, że się poprawię. A już, jak pani przewodnicząca mi obiecała, że będę siedział tam, gdzie sobie, że tak powiem, wymarzyłem, tam, gdzie od początku chciałbym siedzieć, więc na pewno będzie dużo lepiej i ja będę spokojniejszy i będzie to rzeczywiście wyglądało bardziej, że tak powiem, na poziomie, który do tej pory tu panował.

Przewodnicząca: – Reasumując, po prostu szanujemy się. Pamiętajmy, że nie jesteśmy tu obsadzeni samowolnie, tylko jesteśmy wybrani przez mieszkańców.

Sesja trwała nieco ponad trzy godziny.

Krzysztof Jankowski

KRONIKA CZASÓW ZARAŻY (20)

Na czwartej fali

Świat z nadzieją wita pierwsze leki antycovidowe. Potrzebne tym bardziej, że Europa zмага się z szybko wzrastającą falą zachorowań i zgonów. Ponownie wypełniają się szpitale. Coraz więcej krajów wprowadza obostrzenia dla osób niezaszczepionych, inne – jak Polska – unikają niepopularnych decyzji. Kłódzki ZOZ ponownie uruchamia oddział covidowy.

17.10. W Rosji ponad 34 tys. przypadków zakażenia koronawirusem ostatniej doby – najwięcej od początku pandemii. Zmarło 997 osób.

18.10. Kiedy należy spodziewać się szczytu czwartej fali? – Z naszych informacji, które mamy i prognoz, to jest mniej więcej koniec listopada, początek grudnia – mówi w portalu Polskie Radio 24 wiceminister zdrowia Waldemar Kraska.

19.10. Piąta fala koronawirusa czeka nas wczesną wiosną – twierdzi w rozmowie z interia.pl główny doradca premiera ds. COVID-19 prof. Andrzej Horban. – Wirus pozostanie z nami, ale nie będzie już dewastował naszego życia – przewiduje naukowiec.

21.10. – Niestety jesteśmy jeszcze przed szczytem obecnej fali zakażeń koronawirusem SARS-CoV-2. Wskaźnik R wskazuje, że fala przyspiesza. Niepokój budzi niskie tempo szczepień, szczególnie w regionach i środowiskach, które nie chcą się szczepić – mówi dla portalu polskatimes.pl prof. Joanna Zajkowska, ekspert od chorób zakaźnych.

25.10. W związku z drastycznym zwiększeniem się ilości nowych przypadków zakażeń SARS-CoV-2, w Czechach i Słowacji wchodzą w życie zastrzeżone restrykcje antycovidowe. Czechy wprowadzają obowiązek noszenia maseczek w zamkniętych pomieszczeniach. Od 1 listopada do restauracji i barów będą wpuszczane tylko osoby, które przedstawiają certyfikat szczepienia lub negatywny wynik testu wykonanego maksymalnie 72 godziny wcześniej. Osoby podróżujące z Polski do Czech przy przekraczaniu granicy mają obowiązek okazać zaświadczenie o przyjęciu dwóch dawek szczepionki przeciw COVID-19, przebyciu choroby lub wykonaniu testu antygenowego (ważność 48 h) lub PCR (ważność 72 h) oraz wypełnić formularz lokalizacyjny.

W Słowacji najsurowsze restrykcje dotyczą dziesięciu regionów, w tym sześciu położonych przy granicy z Polską. Zamknięte, nawet dla zaszczepionych, są hotele, schroniska i inne obiekty noclegowe oraz restauracje (można jedynie kupić jedzenie na wynos). Zamknięte są wszystkie muzea i wystawy.

26.10. 93 zgony z powodu COVID-19 ostatniej doby, najwięcej od 9 czerwca. 63 ze zmarłych osób cierpiały na choroby współistniejące. Przybywa 6.265 nowych zakażeń. W większości na wschodzie kraju, gdzie nie ma chętnych na szczepienia, ale szpitale są już pełne.

26.10. Ile wynosi prawdopodobieństwo ponownego przejścia COVID-19 w przypadku nieprzyjęcia szczepionki? Wyniki pierwszego na świecie badania na ten temat, opublikowane w czasopiśmie "The Lancet Microbe", wskazują, że skuteczna ochrona po zakażeniu wirusem SARS-CoV-2 jest bardzo krótkotrwała. Ponowna infekcja u ozdrowieńca, który nie przyjął szczepionki, może nastąpić już w ciągu trzech miesięcy po zakażeniu.

26.10. W Wielkiej Brytanii najwyższa od 3 marca liczba zgonów z powodu COVID-19 – 263. Do tego prawie 41 tys. kolejnych zakażeń koronawirusem. Jednak tamtejsi naukowcy spodziewają się, że nawet bez wdrażania przez brytyjski rząd "Planu B" liczba chorych na COVID, liczba hospitalizacji i zgonów osiągną szczyt w listopadzie i zaczną wyraźnie spadać. "Plan B" brytyjskiego rządu zakłada wycofanie się ze strategii minimalnych restrykcji pandemicznych i wprowadzenie sprawdzonych w innych krajach rozwiązań, takich jak przepustki sanitarne.

27.10. Choć gwałtownie wzrastają wskaźniki zachorowań w wielu powiatach na Lubelszczyźnie, Podlasiu oraz wschodzie woj. mazowieckiego, rząd wstrzymuje się z wprowadzeniem tam nowych ograniczeń. Minister zdrowia zapowiada natomiast zwiększenie liczby łóżek covidowych. Specjaliści krytykują brak obostrzeń, zwracając uwagę, że rząd, obawiając się reakcji swoich wyborców, stawia politykę przed zdrowiem.

27.10. Skokowy przyrost zakażeń w powiecie kłodzkim – przybywa ich 14. Tyle notowano ostatnio w pierwszej połowie maja. To wciąż o wiele mniej niż w powiatach na wschodzie kraju.

27.10. W dusznickim Klubie Seniora przy ul. Orlickiej 8 po raz trzeci otwiera się tymczasowy punkt szczepień przeciwko COVID-19 dla dorosłych. Chętnym podawana jest szczepionka mRNA firmy Pfizer oraz jednodawkowy preparat Johnson&Johnson. Szczepionkę przyjmują tym razem 34 osoby, dla niektórych jest to już trzecia dawka.

28.10. Przechodzimy na politykę wystawiania mandatów za brak maseczek – ostrzega minister zdrowia Adam Niedzielski. Spotkał się w tej sprawie z komendantem głównym Policji.

29.10. Liczba zakażeń koronawirusem wykrytych w Polsce od początku pandemii przekracza 3 mln. Przypomnijmy, że pierwsze ujawniono 4 marca ub. roku.

29.10. Przedstawiciele sześciu organizacji pracodawców zwracają się z apelem do premiera o przyznanie przedsiębiorcom możliwości dostępu do informacji o statusie zaszczepienia osób zatrudnianych. "W naszej ocenie, aby uniknąć kolejnego – niezwykle kosztownego zamrażania całej gospodarki, niosącego za sobą liczne ekonomiczne i społeczne skutki – Rząd RP powinien dać przedsiębiorcom narzędzia do walki z rozprzestrzenianiem się wirusa. Pragniemy podkreślić, że prosimy jedynie o określoną w czasie kryzysu pandemicznego możliwość weryfikacji certyfikatów zaszczepienia pracowników. Umożliwi nam to rozsądne długoterminowe planowanie pracy i właściwą realizację zamówień" – zaznaczono.

01.11. Austria wprowadza obowiązek okazywania w miejscach pracy certyfikatu potwierdzającego zaszczepienie przeciwko COVID-19, wyzdro-

wienie lub negatywny wynik testu. Zarządzenie obowiązuje wszystkich mających w codziennej pracy kontakt z innymi ludźmi.

02.11. Rusza system wydawania skierowań na przyjęcie trzeciej dawki szczepionki przeciw COVID-19 dla osób od 18. roku życia. Skierowania wystawiane są wszystkim zaszczepionym sześć miesięcy po pełnym szczepieniu. Do tej pory trzecia dawka była dostępna dla osób po 50. roku życia oraz osób z niedoborami odporności.

03.11. Dobowy przyrost zakażeń w kraju po raz pierwszy od 23 kwietnia przekracza barierę 10 tys. Przypadków śmiertelnych jest 124, z tego 44 wyłącznie z powodu COVID-19.

04.11. W ciągu zaledwie doby liczba nowych zakażeń koronawirusem w Polsce wzrasta aż o połowę osiągając 15.515. Podwaja się liczba przypadków śmiertelnych – jest ich 250. Szpitale zapełniają się chorymi. Mimo wezwań ekspertów, rząd nie decyduje się na wprowadzenie nowych obostrzeń, nawet dla najbardziej dotkniętych powiatów.

05.11. Również w powiecie kłodzkim liczba nowych zakażeń wzrasta w ciągu doby ponad dwukrotnie osiągając 31. Na kwarantannie przebywa 456 osób.

05.11. Firma Pfizer informuje, że jej eksperymentalny lek na COVID-19 zmniejsza liczbę hospitalizacji i zgonów u pacjentów wysokiego ryzyka o 89 proc. Dane takie uzyskano na podstawie badań klinicznych. Pfizer chce zarejestrować lek w USA w specjalnym trybie. W ubiegłym miesiącu firma Merck podała, że opracowany przez nią lek molnupiravir zmniejsza ryzyko hospitalizacji i zgonów o połowę. Wielka Brytania jest pierwszym krajem na świecie, który warunkowo dopuszcza preparat do użycia.

06.11. – Rozważamy różnego rodzaju mechanizmy, które mogą zmniejszyć natężenie transmisji wirusa, ale nie rozważmy lockdownu – mówi premier Mateusz Morawiecki podczas wizyty w tymczasowym szpitalu covidowym we Wrocławiu.

08.11. Stany Zjednoczone otwierają granice dla zaszczepionych. Oprócz dowodu szczepienia podróżni muszą okazać przy wjeździe negatywny wynik testu na obecność koronawirusa wykonany najpóźniej trzy dni przed odlotem. Spowodowany pandemią zakaz podróży do USA, poza nielicznymi wyjątkami, obowiązywał od marca 2020 r.

10. Decyzją wojewody w kłodzkim szpitalu ponownie otwarty zostaje oddział covidowy z 25 łóżkami. Starostwo powiatowe zapewnia, że pozostali pacjenci mogą być spokojni – ilość miejsc w szpitalu jest wystarczająca i nie ma potrzeby zwalniania łóżek na rzecz pacjentów chorych na COVID-19. W szczytowym momencie trzeciej fali pandemii koronawirusa kłódzki oddział covidowy liczył blisko 120 miejsc. Funkcjonował do czerwca.

10.11. Światowa Organizacja Zdro-



GMINA	ODSETEK W PEŁNI ZASZCZEPIONYCH	LICZBA OSÓB W PEŁNI ZASZCZEPIONYCH
POLANICA-ZDRÓJ	56.1%	3.943
KŁODZKO (MIASTO)	52.3%	13.806
DUSZNIKI-ZDRÓJ	50.7%	2.243
KUDOWA-ZDRÓJ	50.4%	4.927
ŁĄDEK-ZDRÓJ	47.9%	3.886
LEWIN KŁODZKI	47.8%	919
KŁODZKO (G. WIEJSKA)	45.9%	7.800
BYSTRZYCA KŁODZKA	45.8%	8.524
SZCZYTNA	44.7%	3.211
RADKÓW	42.1%	3.775

Wg. danych rządowych na dzień 22.11.2021 z Serwisu RP www.gov.pl

wia (WHO) informuje, że liczba zgonów związanych z koronawirusem wzrosła w Europie o 10 proc. w ciągu ostatniego tygodnia. To czyni ją jedynym regionem na świecie, w którym stale rośnie zarówno liczba zachorowań, jak i liczba zgonów. W ciągu ostatniego tygodnia na całym świecie pojawiło się ok. 3,1 mln nowych przypadków, z czego prawie dwie trzecie zakażeń – ok. 1,9 mln – to przypadki z Europy. (uractiv.pl)

10.11. Szczepieni nie powinni sądzić, że są całkowicie odporni i nie powinni lekceważyć zasad bezpieczeństwa. Według Instytutu Roberta Kocha (RKI) w pierwszym tygodniu listopada w Niemczech ok. 23 proc. hospitalizowanych osób dorosłych poniżej 60 r. życia i 45 procent powyżej 60 r. życia było wcześniej zaszczepionych. W sierpniu wskaźniki te wynosiły jeszcze 6 procent dla osób w wieku poniżej 18 lat i 18 procent dla osób w wieku powyżej 60 lat. Na COVID-19 zmarło 18 procent zaszczepionych pacjentów poniżej 18 lat i 42 procent powyżej 60 roku życia. (dw.com)

11.11. W kraju rekordowe 19.074 nowych zakażeń koronawirusem, więcej niż 15 kwietnia. Zmarły 274 osoby, w tym 7 wyłącznie z powodu COVID-19. Również w Niemczech notuje się gwałtowny wzrost liczby zakażeń koronawirusem – ostatniej doby wykryto ich ponad 50 tys. Odnotowano 235 zgonów.

11.11. Europejska Agencja Leków wydaje pozytywną ocenę dwóch leków przeciw COVID-19: Ronapreve i Regkirona. Pierwszy opracowały wspólnie firmy Regeneron i Roche, drugi – Celltrion. Preparaty te wykorzystują tzw. przeciwciała monoklonalne – białka wytwarzane przez organizm w celu ochrony przed patogenami. Ronapreve i Regkirona stosuje się we wczesnych stadiach infekcji SARS-CoV-2. Znacząco zmniejszają liczbę hospitalizacji i zgonów u pacjentów z COVID-19 z ryzykiem ciężkiego przebiegu choroby.

12.11. Naukowcy z Zespołu doradczego do spraw COVID-19 Polskiej Akademii Nauk apelują o przyjmowanie trzeciej, przypominającej dawki szczepionki. Jednocześnie wyrażają niepokój brakiem adekwatnej do powagi sytuacji epidemicznej reakcji ze strony władz państwowych. Natomiast Ministerstwo Zdrowia nadal nie widzi potrzeby wprowadzania dodatkowych obostrzeń.

12.11. Wariant Delta koronawirusa zaczął rozprzestrzeniać się w Izraelu od połowy czerwca. I to pomimo wysokiego wskaźnika szczepień. W sierpniu izraelski rząd podjął decyzję o wprowadzeniu trzeciej dawki szczepionki preparatem BioNTech/Pfizer. – Nie ma wątpliwości, że szczepionka przypominająca uratowała Izrael – mówi Gabriel Barbash, profesor epidemiologii w Instytucie Naukowym Weizmanna. (dw.com)

13.11. Ministerstwo Zdrowia wprowadza zmiany w ważności certyfikatów covidowych. Dla osób po trzeciej dawce szczepienia na koronawirusa dokument będzie ważny dłużej – przez rok od daty przyjęcia dawki przypominającej.

14.11. Ustupująca kanclerz Angela Merkel zwraca się do Niemców z dramatycznym apelem, wzywając wszystkich niezaszczepionych do jak najszybszego przyjęcia szczepionki. – Jeśli będziemy razem, jeśli pomyślimy o ochronie siebie i opiece nad innymi, możemy tej zimy w dużym stopniu uratować nasz kraj – powiedziała.

14.11. Międzynarodowy zespół naukowców pod kierownictwem dra Maximiliana Ackermanna wykazuje, że koronawirus może spowodować zatkanie naczyń krwionośnych w płucach. Dzieje się tak z powodu nadmiernego krzepnięcia krwi w dotkniętym narządzie.

14.11. Bułgaria oraz Rumunię odnotowują najwyższe w UE dzienne wskaźniki zgonów z powodu COVID-19. W Bułgarii tygodniowa średnia w przeliczeniu na milion mieszkańców wyniosła 22,8. W Rumunii średnia z siedmiu dni jest równa 21. Dla porównania średnia unijna wynosi 3,1. Liczba osób zaszczepionych w Rumunii wynosi 34,5 proc., a w Bułgarii 23 proc. – to najniższy poziom w UE.

15 listopada

Aż 33 nowe zakażenia w powiecie. To trzykrotnie więcej niż poprzedniej doby.

Austria wprowadza w dwóch najbardziej dotkniętych pandemią regionach ograniczenia dla osób niezaszczepionych. W regionach Górnej Austrii i Salzburga mogą one opuścić dom tylko z określonych ważnych powodów, takich jak zakup artykułów spożywczych lub pójście do lekarza.

Na Łotwie posłowie bez certyfikatów covidowych nie mogą już uczestniczyć w posiedzeniach parlamentu, także zdalnie. Nowe przepisy dotyczą też polityków na szczeblu samorządowym.

Od początku pandemii w powiecie kłodzkim wykryto 10.745 zakażeń koronawirusem. Z tego w ciągu miesiąca przybyło 335 (poprzednio – 30). Zgonów związanych z infekcją w tym czasie nie odnotowano.

W województwie dolnośląskim od początku pandemii zakaziło się 230.608 osób, zmarło 5.058.

W kraju aktualnie zakażonych jest 318 tys. osób (przed miesiącem – 187 tys.). Średnia zakażeń na 100 tys. mieszkańców w ciągu ostatnich siedmiu dni to 38,72 (6,73). Liczba zakażonych pacjentów wymagających respiratorów wynosi 1.204 (257). Liczba osób na kwarantannie lub objętych nadzorem epidemiologicznym – 410.483 (120.973). Od początku pandemii zakaziło się ponad 3,2 mln mieszkańców naszego kraju, zmarło ponad 78,8 tys. Wykonano ponad 23 mln testów na obecność koronawirusa.

Przeciwko COVID-19 zaszczepiono w Polsce pierwszą dawką 20,48 mln osób (przed miesiącem było to ponad 19,97 mln), dwiema dawkami (lub preparatem jednodawkowym) – 20,15 mln (19,65 mln). Trzecią dawką – 303 tys. W skali światowej Polska zajmuje 81. miejsce w odsetku zaszczepienia populacji pełną dawką (53,3 proc.). Średnia UE to 66,2 proc.

W powiecie kłodzkim, liczącym ok. 155 tys. mieszkańców, wykonano dotąd 141.466 szczepień (przed miesiącem było 133.729). W pełni zaszczepionych jest 62.757 (61.878) osób.

Na świecie wykryto dotąd ponad 254 mln zakażeń COVID-19, zmarło 5,12 mln osób. W przeliczeniu na 1 milion mieszkańców w liczbie aktywnych przypadków nadal przoduje Gwadelupa – departament zamorski Francji w Ameryce Środkowej (130 tys.). Wśród krajów naszego kontynentu – Norwegia (25 tys.), za nią Wielka Brytania (23 tys.) i Finlandia (22 tys.). Polska jest na 42. pozycji (8.413 aktywnych przypadków na milion mieszkańców).

Kolejna akcja szczepień

W środę 27 października w Klubie Seniora przy ulicy Orlickiej 8 został utworzony tymczasowy punkt szczepień, w którym mieszkańcy przyjąć mogli szczepionkę przeciwko COVID-19.

Chętni skorzystali ze szczepionki firmy Pfizer i jednodawkowej szczepionki Johnson & Johnson. Część osób przyjęła również trzecią dawkę. Warunkiem przyjęcia trzeciej dawki było upłynięcie minimum sześciu miesięcy od przyjęcia poprzedniej szczepionki. Oprócz duszniczan z możliwości szczepienia skorzystali mieszkańcy gmin ościennych, a także obcokrajowcy posiadający numer pesel, łącznie 34 osób. Do szczepienia zachęcały plakaty oraz SMS-y rozsyłane do mieszkańców. W pełni za-

szczepionych na dzień 9 listopada jest 2.242 osób w gminie, tj. 50,7% populacji, co daje nam 3. miejsce w rankingu powiatu, tuż za Kłodzkiem i Polanicą-Zdrojem, gdzie procent w pełni zaszczepionych mieszkańców wynosi odpowiednio 52,2% oraz 56,0%.

Akcja szczepienna zorganizowana została w Dusznikach po raz trzeci, co nie znaczy, że szczepić można się tylko podczas tego typu akcji. Na co dzień na szczepienie zgłosić się można poprzez wypełnienie formularza na gov.pl/szczepimySie lub zadzwonienie pod bezpłatny numer telefonu: 989 lub 22 62 62 989 (jeśli dzwoni z zagranicy) czy przez wysłanie SMS-a na numer 664 908 556 lub 880 333 z treści: SzczepimySie.

SR



Krzysztof Jankowski



Inwentaryzacja źródeł ciepła dobiega końca

Kto do tej pory nie złożył ankiety dotyczącej źródeł ogrzewania stosowanych w swoich nieruchomościach, powinien to zrobić jak najszybciej – nie później niż do 30 listopada br.

Obowiązek ten wynika z Programu Ochrony Powietrza Województwa Dolnośląskiego, przyjętego uchwałą nr XXI/505/20 Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 16 lipca 2020 r.

Ankieta składa właściciel lub współwłaściciel nieruchomości, a w przypadku budynków wielolokalowych ze zbiorczym źródłem ciepła – zarządca budynku. Dla każdej nieruchomości (budynku mieszkalnego, gospodarczego, garażu, lokalu handlowego, lokalu usługowego, altany na terenie ROD itp.), w której znajduje się źródło ciepła, wypełnić należy odrębną ankietę. Formularz należy wypełnić szczegółowo i wskazać w nim wszystkie źródła ciepła znajdujące się w budynku (również służące celom rekreacyjnym typu kominek itp.).

Formularz ankiety dostępny jest w Urzędzie Miejskim, a na stronie www.duszniki.pl ankietę złożyć można w formie elektronicznej. Wypełnienie ankiety nie wymaga specjalistycznej wiedzy, opiera się głównie na informacjach zamieszczonych na tabliczce znamionowej pieca lub w dokumentacji technicznej kotła. W przypadku ogrzewania gazowego i elektrycznego pomocne będą także faktury.

Ankiety złożyć można:

- w Urzędzie Miejskim (w Biurze Podawczym lub do skrzynki umieszczonej na drzwiach urzędu),
- wypełniając formularz na stronie www.duszniki.pl,
- przysyłając pocztą na adres: Urząd Miejski, ul. Rynek 6, 57 – 340 Duszniki-Zdrój.

Uwaga! Dla lokali lub budynków, których użytkownicy nie złożą ankiety, za sposób ogrzewania uznaje się wykorzystanie najbardziej emisyjnego źródła bezklasowego tzw. „kopciucha”. Niezłożenie ankiety może w przyszłości mieć wpływ na przyznanie dofinansowania na wymianę źródła ogrzewania oraz spowodować konieczność dokonania kontroli źródła ogrzewania zgodnie z art. 379 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska.

*"Nie umiera ten,
który trwa w pamięci żywych."*

Serdeczne podziękowania rodzinie, duchowieństwu, przyjaciołom, współpracownikom, sąsiadom oraz wszystkim, którzy łącząc się z nami w bólu uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej oraz odprowadzili w ostatnią drogę

Śp. Henryka Kupisza

Dziękujemy za tak liczne przybycie, zaangażowanie tak wielu osób we wcześniejszych akcjach i zbiórkach dla taty i okazane wsparcie.

*Pogrążeni w smutku –
żona i córki z rodzinami*

Tryliony w portfelu

Narzekacie na drożyznę? W 1946 r. na Węgrzech ceny podwajały się co kilkanaście godzin. Była to najwyższa inflacja w historii. W połowie roku wyemitowano banknot o nominale 100 tys. bilionów pengő. Możecie go zobaczyć na wystawie w Muzeum Papiernictwa.

A nie był to jeszcze najwyższy ówczesny węgierski nominat, bo wkrótce wszedł do obiegu banknot 100 trylionów. Ile to zer? Dwadzieścia!

Temat inflacji pojawił się w muzeum nieprzypadkowo – związany jest ze znaleziskiem z „kapsuły czasu”, odkrytym podczas prac remontowych wieży i dachu kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lutomerzu koło Ząbkowic Śląskich jesienią 2018 r. Kapsuła pochodzi z okresu międzywojennego. Zawierała spisane niemal sto lat temu dokumenty, a także pewną ilość pieniędzy – banknotów i monet. To właśnie te niemieckie pieniądze inflacyjne stały się inspiracją do stworzenia nowej wystawy czasowej pt. „Tysiące, miliony, miliardy. Skarb z Lutomerza w Muzeum Papiernictwa”. Na wystawie eksponowane są pieniądze inflacyjne nie tylko z Niemiec i Węgier, ale także z Jugosławii, z Zimbabwe i oczywiście z naszego kraju. Przy okazji można dowiedzieć się, czym jest zjawisko inflacji i jaki ma wpływ na życie zwykłych obywateli.

Będąc w muzeum warto obejrzeć jeszcze inną wystawę czasową – „W kli-



matkach Schulza. Obrazy i słowa”, która zainspirowana została twórczością genialnego grafika i prozaika Bruno Schulza, żyjącego w latach 1892–1942. Wystawa ma charakter wielowymiarowy – prezentuje grafiki uczestników warsztatów Dana Krygera, działającego w Centrum Edukacji Artystycznej Meyerhoff – oddziale Muzeum Sztuki w Tel Awiwie oraz prace artystów współpracujących z Dawidem Hadarem, pracownikiem tegoż muzeum. Grafice towarzyszy klimatyczna fotografia inscenizowana Mariusza Kobielskiego oraz poezja kłódzanki Dagmary Kacperowskiej.

Wejście do muzeum oraz warsztaty czerpania papieru podlegają ścisłej rezerwacji telefonicznej pod numerem 748-627-424. Wewnątrz budynku obowiązkowe jest zakrywanie ust i nosa.

inf. MP

Na Kłodzkiej remont murku...

18 listopada rozpoczęły się prace rekonstrukcyjne murku oporowego przy miejskim targowisku. W związku z tą inwestycją mogą wystąpić utrudnienia w korzystaniu z części terenu targowiska. Za utrudnienia przepraszamy i liczymy na wyrozumiałość. Inwestycja przeprowadzona zostanie dzięki wsparciu uzyskanemu w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Koszt prowadzonych prac to 53.370 zł, całość inwestycji finansowana jest ze środków rządowych bez wkładu własnego gminy.



... i elewacji kościoła

3 listopada w Urzędzie Miejskim odbyło się uroczyste podpisanie umowy dotacyjnej dot. zadania pn. „Odtworzenie zniszczonej przynależności kościoła parafialnego”. W imieniu Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. św. Apostołów Piotra i Pawła w Dusznikach-Zdroju umowę sygnował ksiądz proboszcz Zbigniew Wichrowicz, natomiast w imieniu gminy Duszniki-Zdrój - zastępczyni burmistrza Karolina Łuszczki. Całkowita wartość zadania opiewa na kwotę ponad 128 tys. zł. Uchwałą Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju na jego realizację gmina Duszniki-Zdrój przyznała dotację w kwocie 60 tys. zł.





COS-OPO w Dusznikach. Dyrektor wyjaśnia



Hala Sportowa to część infrastruktury sportowej miasta, którą ma przejąć COS

ciąg dalszy ze s. 1

Radny Mateusz Rybeczka zapytał o termin przekazania obiektów pod zarządek Centralnego Ośrodka Sportowego. Poruszył też kwestię finansowania korzystania z obiektów przez mieszkańców. Andrzej Kalinowski powiedział, że korzystanie z obiektów będzie płatne. Dodał, że istnieją możliwości negocjacji z gminą, aby koszty korzystania z obiektów były korzystne dla każdej ze stron.

Burmistrz Piotr Lewandowski dodał, że dzięki wpływom z podatków gmina będzie miała możliwość przekazania dotacji dla klubów sportowych, które umożliwią korzystanie z obiektów bez ponoszenia zwiększonych kosztów. Wpływy z podatków umożliwią również w części sfinansowanie z budżetu gminy kosztów korzystania z obiektów sportowych przez mieszkańców.

Następnie radny Kwolek skierował do dyrektora COS-u serię pytań, które w głównej mierze dotyczyły się przejęcia przez Centralny Ośrodek Sportowy hali sportowej. Jego obawy dotyczyły głównie możliwości korzystania z hali przez mieszkańców oraz uczniów szkół. Poruszył kwestię braku możliwości korzystania z hali ze względu na priorytetowe traktowanie Polskich Związków Sportowych.

W odpowiedzi dyrektor Andrzej Kalinowski wyjaśnił, że wybór Duszynki-Zdroju pod kątem utworzenia Ośrodka Przygotowań Olimpijskich był podyktowany faktem, że istnieje tu już infrastruktura sportowa, która umożliwi łatwiejszy i szybszy rozwój ośrodka. Zaznaczył, że z czasem w Duszynkach zostaną wybudowane kolejne hale sportowe, dzięki czemu korzystanie z obiektów będzie możliwe zarówno przez profesjonalne drużyny sportowe, jak i przez uczniów szkół, czy mieszkańców.

Do odpowiedzi dyrektora burmistrz Piotr Lewandowski dodał, że zasada działania COS w przyszłości będzie taka sama jak obecnie MOKiS, tzn. będzie miała na celu zapewnienie jak największego obłożenia obiektu. Korzystanie z infrastruktury będzie odbywało się, jak do tej pory, na podstawie przygotowanych harmonogramów, gdzie każdy wyrażający chęć skorzystania z danego obiektu będzie mógł wybrać i zarezerwować go w dogodnych dla siebie porach.

Radny Jakub Biernacki stwierdził, że powstanie Centralnego Ośrodka Sportu w Duszynkach jest największą historyczną chwilą dla miasta. Zgodził się również ze stwierdzeniem, że w początkowej fazie będą problemy z pogodzeniem udostępniania hali pro-

fesjonalnym sportowcom oraz mieszkańcom Duszynki. Dodał jednak, że na tę sprawę należy spojrzeć z perspektywy przyszłości miasta. Poruszył on kwestię rozwoju Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Zaproponował wybudowanie sali gimnastycznej na terenie dusznickiego liceum. Skierował pytanie do dyrektora, czy rozwój Ośrodka Przygotowań Olimpijskich będzie ściśle związany z rozwojem dusznickiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego.

Andrzej Kalinowski zaznaczył, że tak, jak działa to w pozostałych COS-ach, obiekty są udostępniane dla lokalnych szkół mistrzostwa sportowego i klubów sportowych w taki sposób, aby mieli oni ułatwiony dostęp do realizacji treningów.

W podsumowaniu dyrektor zapewnił, że chce, aby budowa COS-u w Duszynkach przebiegała w symbiozie z mieszkańcami. Dodał, że jeśli mieszkańcy będą mieli pytania, chętnie odpowie na nie i rozwieje wszelkie wątpliwości.

W spotkaniu wzięło udział 7 radnych. Było ono transmitowane w serwisie You Tube na kanale Urzędu Miejskiego Duszynki-Zdrój.

inf. UM

WARTO WIEDZIEĆ

Zima w mieście

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym przypominamy o spoczywającym na właścicielach, zarządcach i użytkownikach nieruchomości obowiązku zimowego utrzymania czystości i porządku na terenie chodników położonych wzdłuż posesji.

Obowiązkiem właściciela, zarządcy lub użytkownika nieruchomości jest oczyszczenie chodnika przy posesji ze śniegu, błota, lodu i gromadzenie ich na jego skraju od strony jezdni. Jednocześnie zabrania się wyrzucania wyżej wymienionych nieczystości na jezdnię, do kraterów ściekowych bądź koszy ulicznych.

DZK pomoże w odśnieżaniu

Istnieje możliwość podpisania odpłatnej umowy z Duszynkim Zakładem Komunalnym na świadczenie usług w powyższym zakresie, co pozwoli zaoszczędzić czas i wysiłek poświęcony na zimowe utrzymanie chodników przylegających do nieruchomości, a także zwolni od odpowiedzialności cywilnej za zdarzenia zaistniałe na obsługiwanych przez nas terenach.

Odbiór popiołu

Popiół z domowych palenisk należy gromadzić w workach do tego przeznaczonych i umieszczać w pojemniku na odpady zmieszane lub gromadzić przy pojemnikach na odpady zmieszane (worki powinny być związane). Jego odbiór w okresie zimowym odbywa się raz w tygodniu zgodnie z harmonogramem odbioru odpadów zmieszanych. Zapotrzebowanie na worki można zgłaszać bezpośrednio w siedzibie Duszynkiego Zakładu Komunalnego przy ul. J. Słowackiego 32A, telefonicznie pod numerem 748 627 632 lub mailowo na adres dzk@duszynki.pl. Worki są bezpłatne.

Odśnieżanie ulic

Wraz z opadami śniegu pojawia się problem odśnieżania dróg. Za stan ulic odpowiada Duszynki Zakład Ko-



munalny. Kiedy widzicie, że droga jest nieprzejezdna prosimy o kontakt pod numer 748 627 632. Numer dostępny jest przez 24 godziny na dobę. Jeśli zaobserwujecie jakiegokolwiek zagrożenie spowodowane złym stanem dróg lub chodników w okresie zimowym, niezwłocznie poinformujcie o tym Duszynki Zakład Komunalny, tel. 748 627 620 lub Urząd Miejski w Duszynkach-Zdroju, tel. 748 697 669.

Za przejezdność dróg powiatowych, ul. Sprzymierzonych, Wojska Polskiego od Papierni przez Stalowy Zdrój (dawn. Blachownia) do Zielenicy oraz ul. Dworcowa (od skrzyżowania z DK 8) do Łęczyc, odpowiada Zarząd Dróg Powiatowych w Kłodzku, Obwód Drogowy nr 1 w Szczytnie, tel. 748 680 180, 748 683 387, 601 629 153.

Za utrzymanie drogi wojewódzkiej 389 (Zieleniec) odpowiedzialna jest Dolnośląska Służba Dróg i Kolej, Obwód Drogowy Łądek-Zdrój, tel. 748 146 597, 609 990 928.

Za utrzymanie drogi krajowej nr 8 w granicach miasta odpowiedzialna jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad z siedzibą Rejonu w Kłodzku, tel. 748 672 262-63 wew. 13.

inf. DZK

Ostatnia szansa na tańszy skipass!

Jaki jest sens stać w kolejce na mrozie? Po co zaprzętać sobie głowę szukaniem kasy? Lepiej skupić się na zapinaniu butów, przetarciu gogli i poprawieniu kasku, mając karnet do Zieleniec Ski Arena już w kieszeni. Lepszego momentu, aby tak się stało, już nie będzie – właśnie rusza ostatnia szansa na złapanie całkiem przyjemnych rabatów.

Wdzieliście tę jesień w Zielenicy? Jasne, że tęsknimy za zimą. Ale z taką pogodową petardą, jaką mieliśmy tu ostatnio, ciężko będzie się rozstać. No po prostu sztos. Panoramki z naszej wieży na Orlicy rozbiły niejednego bank. Cieszy nas to tym bardziej, że naprawdę coraz większa liczba turystów odwiedza tę jedną z ładniejszych miejsc widokowych w okolicy.

I choć robi się coraz chłodniej, a na horyzoncie widać opady (na razie tylko deszczu), jesteśmy przekonani, że jeszcze w listopadzie trafi się kilka

pięknych chwil, kiedy będzie można pomaszzerować górą (Górami Orlickimi) albo dołem (np. na Torfowisko) i załapać nieco kapitalnego jesiennego powietrza i klimatu.

No dobrze – spacerami, spacerami, ale trzeba już naprawdę poważnie zacząć rozmowę o zimie. Narty pewnie macie. Buty, kaski, deski i deseczki zapewne też. A karnety macie? Nie!? Dlaczego...? Właśnie upływają (całkiem szybko) ostatnie chwile, kiedy będziecie mogli je kupić taniej. Znacznie taniej!

Dlatego nie ma na co czekać! Już teraz zachęcamy do odwiedzenia strony zieleniec.pl, gdzie skipassy na nadchodzący sezon można upolować w wyjątkowych cenach. Zapraszamy!

inf. Zieleniec
Sport Arena



Narciarskie Zawody o Dziecięcy Puchar Orlicy

Organizowane są w Zielenicy od przeszło ćwierćwiecza. Ich zeszłoroczną edycję storpedowała pandemia. Jednak w tym sezonie wszystko ma przebiegać już zgodnie z planem. Zapraszamy więc gorąco wszystkich chętnych do udziału w zawodach, które odbywać się będą pod Orlicą po raz 27.

Znane są już wszystkie szczegóły dotyczące harmonogramu poszczególnych rund oraz zasady, zgodnie z którymi pasjonaci #szusowanka będą się w tym sezonie ścigać. Warto więc już dziś wpisać daty do kalendarza i zaplanować przyjazd do Zielenicy, najlepiej na kilka dni.

Harmonogram poszczególnych zawodów:

- 28 grudnia 2021 – I runda bożonarodzeniowa, zaliczana do klasyfikacji generalnej Pucharu;
- 22 stycznia 2022 – II runda feryjna, zaliczana do klasyfikacji gene-

ralnej Pucharu;

- 5 lutego 2022 – III runda feryjna, zaliczana do klasyfikacji generalnej Pucharu;

- 26 lutego 2022 – IV runda feryjna, zaliczana do klasyfikacji generalnej Pucharu;

- 12 marca 2022 – V runda finałowa, zaliczana do klasyfikacji generalnej Pucharu.

Kategorie wiekowe:

- Smerfy: rocznik 2016 i młodsze;
- Skrzaty: rocznik 2014 – 2015;
- Krasnale: rocznik 2012 – 2013;
- Starsze Krasnale: 2009 – 2011;
- Elfy: rocznik 2006 – 2008;
- Open: rocznik 2005 i starsze.

O rozpoczęciu zapisów będziemy oczywiście informować za pośrednictwem strony internetowej zieleniec.pl i mediów społecznościowych.

inf. Zieleniec
Sport Arena



Duszniki dla Niepodległej

Bieganie 11 listopada stało się już tradycją w Dusznikach-Zdroju. W ten sposób nasi mieszkańcy mają możliwość upamiętnienia odzyskania niepodległości przez Polskę.

Nie inaczej było w tym roku – dla zawodników przygotowaliśmy cztery rodzaje biegów na różnych dystansach, a frekwencja przebiła nasze najśmielsze oczekiwania – wystartowało 156 zawodników w biegach punktowanych oraz ponad 200 osób w Biegu Symbolicznym. Niesamowita atmosfera i dużo emocji towarzyszyły nam przez całe zawody.

Bieg Główny – 6 km

Na starcie biegu stanęły 32 osoby sklasyfikowane w kategoriach kobiet i mężczyzn. Połowa stawki to duszniczanie, pozostali to w większości mieszkańcy ziemi kłodzkiej oraz osoby z dalszych zakątków Polski – gościliśmy np. Tadeusza z Łomży, Sławomira z Kwidzyna, Dagmarę i Szymona z podpoznańskiego Czerwonaka. Zawodnicy do przebiegnięcia mieli trzy pętle po 2 km w większości po alejkach spacerowych w okolicy dusznickiego toru wrotkarskiego.

Wśród panów najlepiej z tym dystansem poradził sobie Mariusz Stojanowski (Duszniki-Zdrój), Krzysztof Jawor (Brzeg Dolny) oraz Damian Kania (Duszniki-Zdrój). Wśród pań wygrała zdecydowana faworytka Ewa Bugdoł, drugie i trzecie miejsce zajęły duszniczanki Agnieszka Uznańska i Daria Bernacka. I jeszcze kilka słów o zwyciężczyni, której CV sportowe jest imponujące – Ewa Bugdoł to triathlonistka, liderka Światowego Rankingu Kobiet ITU na dystansie długim 2019, wicemistrzyni Europy w triathlonie na dystansie średnim 2019 oraz mistrzyni Europy w triathlonie na dystansie Ironman z 2016 r.

Biegi dla dzieci

Przygotowaliśmy siedem kategorii wiekowych, w których sklasyfikowano osobno chłopców i dziewczęta. Dzieci rywalizowały w kat. 1-3 lat na dystansie 100 m, 4-5 lat – 330 m, 6-7 lat – 330 m, 8-9 lat – 550 m, 10-11 lat – 550 m, 12-13 lat oraz 14-15 lat – 1.200 m.

Wraz z dziećmi z Dusznik pobiegły te ze Szczepnej oraz Polanicy-Zdroju, były także maluchy z Kłodzka, Lasówki, Wrocławia, Kudowy-Zdroju i Brzegu Dolnego.

Wyjątkowe emocje towarzyszyły nam podczas biegu Mai i Pawła, którzy pokazali, że osoby niepełnosprawne mogą z powodzeniem uczestniczyć w życiu społeczeństwa. Paweł „Wilczy Kieł” nie tak dawno uczył się chodzić na nowo po operacji, a teraz pokonał biegiem 330 m niesiony dopingiem kibiców. Łały się łzy szczęścia i łzy wzruszenia. Ten bieg na długo pozostanie w naszej pamięci.

Pełne wyniki biegów dostępne są na stronie www.biegigorskie.visitduszniki.pl

Bieg symboliczny

Jak co roku kwintesencją dnia było oddanie hołdu ludziom, którzy walczyli i ginęli za ojczyznę, za jej wolność i niepodległość – przypomnieli nam o tym w swoim wystąpieniu Krystyna Śliwińska, radna powiatu kłodzkiego



Frekwencja w tegorocznym biegu z flagami była rekordowa, udział wzięło ponad 200 osób



Bieg na 6 km i bieg – wyzwanie wygrał duszniczaniek Mariusz Stojanowski

go. Wcześniej przemawiał także burmistrz Piotr Lewandowski. Następnie wszystkie chętne osoby wystartowały w biegu, którego dystans wynosił symboliczne 1.111 m. Z trasą tą zmierzyło się ponad 200 osób – zarówno dzieci jak i dorośli, biegając, idąc czy też prowadząc wózek. Był również zawodnik, który przeszedł cały dystans o kulach, budząc podziw i szacunek.

– Chociaż nadal buzuje w mnie emocje po biegu Pawełka, to ogromne wrażenie zrobił na mnie również Bieg Symboliczny, dla wszystkich, w każdej formie. Od dzieci w wózkach po emerytów. Widok biało-czerwonych flag sunących w lekko zamglonej alei kasztanowej był naprawdę wzruszający... Wszyscy jesteśmy Polakami, a to jest nasza ojczyzna, również nasza mała ojczyzna. Bycie patriotą to właśnie miłość do miejsca, w którym żyjemy... – dzieliła się wrażeniami jedna z uczestniczek Aneta Oźga.

Bieg – wyzwanie

Program dnia był tak zaplanowany, by zawodnicy mogli startować na wszystkich możliwych dystansach, a dzień zakończyć prawdziwym wyzwaniem – biegiem pod górę. Celem było ustanowienie rekordu na trasie pod

biegu liczącego ok. 1.200 metrów (od ulicy Wojska Polskiego do schroniska Pod Muflonem).

Do konkurencji zgłosiło się osiem osób, z których sześć brało już udział we wcześniejszym biegu na 6 km. Wśród panów zwyciężył bezapelacyjnie Mariusz Stojanowski. Jego czas to 7 min. i 7 s. Wśród kobiet z czasem 9,06 minuty wygrała Marzena Zorzy. I to właśnie te osoby i ich wyniki wpisujemy jako pierwsze na listę rekordów trasy. Każdy biegacz będzie mógł teraz mierzyć się z tymi czasami, by pobijać rekordy w oficjalnych zawodach, które zamierzamy organizować częściej.

Imprezy towarzyszące

Oczywiście zadbaliliśmy również o atrakcje i niespodzianki. min. zorganizowaliśmy gry i zabawy dla dzieci z nagrodą specjalną dla najmłodszej uczestniczki. Otrzymała ją Amelia Goraj z Kudowy-Zdroju. Z ramienia Rady Rodziców dusznickiej szkoły Szymon Legan, w asyście uczennic dusznickiego MZS Zofii i Hani, zadbał o uzupełnienie kalorii i na swoim stanowisku gastronomicznym oferował kielbaski regeneracyjne dla każdego biegacza. Dla łasuchów były pysz-



W programie znalazły się biegi dla dzieci w licznych kategoriach wiekowych

ne, domowego wypieku ciasta (ukłony dla wszystkich mam, aktywnie wspierających budżet Rady Rodziców).

Na uwagę zasługuje również stanowisko Fundacji DKMS, w którym Dorotka Piątek rejestrowała potencjalnych dawców szpiku bądź komórek macierzystych. Pani Dorota pomagała przejść całą procedurę pobrania próbki materiału badawczego. Bazując na własnym doświadczeniu, opowiadała jak to jest, gdy na świecie znajduje się twój „bliźniak genetyczny” i możesz uratować komuś życie. Jesteśmy dumni z jej postawy i apelujemy o dołączanie do grona dawców. Pamiętajmy to nic nie kosztuje, nic nie boli i nic nie ma ryzyka, a potrzebujących jest bardzo dużo. W Polsce co 40 min. ktoś dowiaduje się, że choruje na nowotwór krwi. Dla większości z tych osób jedynym ratunkiem jest przeszczep szpiku właśnie.

Organizatorzy

11 listopada był dniem sportu w ramach projektu „Duszniki-Zdrój dla Niepodległej”. Odpowiedzialnymi za pomysł, przygotowanie i jego realizację byli pracownicy MOKIS-u. Sukces organizacyjny zawdzięczamy bardzo dobrej współpracy Artura Tuchol-

skiego oraz Łukasza Witka, którzy bezgranicznie zaangażowali się w to wydarzenie. Obsługą biura zawodów tradycyjnie zajęła się Marzena Mielcarek, przy mocnym wsparciu Justyny Rodzik. Dziękujemy serdecznie Ewie Tucholskiej za obsługę spikerską, niepowtarzalną charyzmę, czarujący głos i anegdoty.

Jak przy większości organizowanych przez nas imprez, możemy liczyć na osoby obdarzone duchem społecznym i idące za tym bezinteresowne wsparcie. Do tego grona takich osób należą Aleksandra Hausner-Rosik, Andrzej Berczyński i Michał Witek, którym bardzo dziękujemy za obecność i pomoc na każdej linii działania.

Bardzo serdecznie dziękujemy też wszystkim zawodnikom biegu głównego i biegu – wyzwania, wszystkim startującym w swoich dystansach dzieciom i kibicującym rodzicom oraz uczestnikom Biegu Symbolicznego. Stworzyliście fantastyczną atmosferę, która pozostanie długo w pamięci. Zapraszamy na kolejne imprezy biegowie i do zobaczenia za rok!

inf. MOKIS



Działo się w tym miesiącu



10 listopada na dusznickim Rynku uczniowie Miejskiego Zespołu Szkół wzięli udział w ogólnopolskiej akcji "Szkoła do hymnu" i odśpiewali wspólnie Mazurka Dąbrowskiego



Akcja "Szkoła do hymnu" organizowana była już po raz czwarty. Na zdjęciu pierwsza po lewej zastępczyni burmistrza Karolina Łuszczki, przed mikrofonem dyrektor MZS Renata Brodziak



Wystawa „Edyta Stein. Portret własny” jest elementem programu kulturowego „Dziedzictwo Edyty Stein” realizowanego przez Towarzystwo im. Edyty Stein we współpracy z Centrum Historii Zajezdnia.



22 października w hali spacerowej Pijalni Wód Mineralnych odbyło się oficjalne otwarcie wystawy poświęconej Edycie Stein



W ramach obchodów 103. rocznicy odzyskania niepodległości w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina 12 listopada odbyło się VI Dusznicza Patriotyczne Śpiewanie



Koncert "Na ludową nutę" był efektem współpracy z Państwową Szkołą Muzyczną w Bystrzycy Kłodzkiej. 21 października w Teatrze Zdrojowym wystąpili młodzi artyści z Estonii, Czech i Polski.



Podczas koncertu 12 listopada zagrała Orkiestra Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu



W niedzielę 13 listopada odbyła się prelekcja oraz wieczór muzyki i poezji pt. Nelly Sachs: największa miłość XX w ieku Duszynki-Zdrój 1908. Dariusz Giemza (pierwszy po lewej) przypomniał mieszkańcom o postaci niemieckiej noblistki, której losy związane są z Dusznikami.



DUSZNICZANIE ZMIERZYLI SIĘ W NAJDŁUŻSZYM NIEPRZERWANIE TRWAJĄCYM MECZU SINGLOWYM W BADMINTONIE. GRALI PRZEZ 27 GODZIN I 1 MINUTĘ.

Tomasz Gorzkowski i Grzegorz Pytlowany pobili rekord Guinnessa

Mecz rozegrano w dusznickiej hali sportowej. Rozpoczął się o 12:00 w sobotę 20 listopada. Ok. godz. 14:30 następnego dnia pobity został dotychczasowy rekord wynoszący 26 godzin i 28 minut. Należał on do Bartłomieja Szczerby i Janusza Stachonia-Goła z Zakopanego. Nasi zawodnicy potrafili opanować mordercze zmęczenie i grali jeszcze do 15:01, bijąc rekord o 33 minuty. Finał dopingowała gorąco liczna publiczność zgromadzona na trybunach.

– „Poczucie, że jest wszystko ok, dociągnę. I za chwilę pojawia się stan taki, że w głowie pojawia się pytanie, czy dotrzmam – po meczu dzielił się wrażeniami z Radiem Wrocław Grzegorz Pytlowany. – Bardzo dziękuję wszystkim, którzy tutaj przyszedli, dopingowali nas, wspierali – mówił Tomasz Gorzkowski. Rekordowy mecz relacjonowała rankiem na żywo w kilku wejściach stacja TVN w audycji „Dzień dobry TVN”.

Aby nieustannie dodawać zawodnikom otuchy, organizatorzy przygotowali liczne wydarzenia towarzyszące, takie jak: gry i zabawy dla dzieci, mecze piłki nożnej, zajęcia tenisowe, jazdę na rolkach w przebraniach, turniej siatkówki, sparingi badmintonowe, turniej gry w darta, turniej koszykówki 3x3, mecze w siatkówkę, trening CrossFit czy turniej samorządowców i sponsorów w badmintonie. Trwały one nieprzerwanie przez cały mecz.

W organizację imprezy zaangażowało się ok. 80 osób – m.in. sędziowie, obserwatorzy, fizjoterapeuci, me-

dycy, obsługa techniczna czy osoby odpowiedzialne za gastronomię i porządek. Ekipą tą kierowali Ewa i Artur Tucholscy, bez których – jak podkreślają rekordziści – nie udało by się zorganizować próby bicia rekordu. Do akcji włączyło się wielu sponsorów, dzięki którym można było przeprowadzić imprezę na wysokim poziomie organizacyjnym. To wsparcie to m.in. catering dla organizatorów i zawodników, obsługa medialna, obsługa fizjoterapeutyczna zawodników, nagrody dla zwycięzców turniejów i fanów na licytacji.

Wydarzenie było połączone z akcją charytatywną. Początkowo jej celem miało być zebranie funduszy na walkę z chorobą dla duszniczanki Henryka Kupisza. Nie-

stety, choroba zwyciężyła zanim rozegrano rekordowy mecz. Ale szczytny cel pozostał – postanowiono wesprzeć zbiórkę funduszy na operację Dawidka Drapacza z Opola. Sześciolatek zmaga się ze skomplikowaną wadą serca. Uratować go mogą lekarze w USA. Rodzina ma pół roku na zebranie 5 mln zł.

Cały czas można jeszcze wesprzeć Dawidka Drapacza poprzez udział w licytacjach. Prowadzone są one w serwisie Facebook na grupie „Badmintoniści z Dusznic”. Można również dokonać wpłaty bezpośrednio pod adresem www.siepomaga.pl/dawidek.

Naszemu rekordzistom gratulujemy wspaniałego wyczynu, a organizatorom i wszystkim uczestnikom dziękujemy za zaangażowanie. Wydarzenie tchnęło w naszą lokalną społeczność nowego ducha, który – mamy nadzieję – zapoczątkuje w przyszłości podczas organizacji podobnych wydarzeń.

Organizację próby bicia rekordu Guinnessa wsparli: Grupa ATM, YONEX, MATCHPOINT – Twoje Centrum Sportu Śleza, Uzdrowiska Kłodzkie, Lewiatan, Staropolanka, Inter Cars Kłodzko, Centrum Medyczne Salus, FizjoActive – terapia bólu i masaż, Hugbag, sklep Lewiatan Szczytna, Croddfit Kłodzko, Tenis Centrum AS, Restauracja Pod Żłotym Kasz-

tanem, Restauracja Czeska (Kudowa-Zdrój), Apartamenty Zdrojowa 9, Projekt Ziemia Kłodzka, Creative Content, Ps studio, Kłodzko Nasze Miasto, Miejski Ośrodek Kultury i Sportu w Dusznicach-Zdroju, miasto Dusznic-Zdrój.

Damian Bochnak

**Po lewej
Grzegorz
Pytlowany
i Tomasz
Gorzkowski
nowi
rekordziści
Guinnessa**









SOBOTA - 18.12.2021

RYNEK W DUSZNIKACH-ZDROJU



Czesko-Polskie

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE

W PROGRAMIE:

WYSTĘPY, KONCERTY, WSPÓLNE UBIERANIE CHOINEK,
DEGUSTACJA POLSKICH I CZESKICH POTRAW ŚWIĄTECZNYCH, WSPÓLNA WIGILIA